Nr. 32. Sobota, 9 Lutego 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	**ćwierćrocznie** 8 K. — h.	**rocznie** . . . 24 K.	**ćwierćrocznie** . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	**miesięcznie** 2 K. 70 h.	**półrocznie** . . 12 K.	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 lutego 1907 l. 15.008 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 28 stycznia 1907 l. 3573/481 w sprawie wprowadzania zwierząt z Austryi do Węgier; z dnia 7 lutego 1907 l. 15.604 o rozporządzeniu Ministerstwa rolnictwa z 25 stycznia 1907 l. 2890/387 w sprawie ograniczeń co do wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercegowiny; z dnia 7 lutego 1907 l. 17.321 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 5 lutego 1907 l. 4661/628 w sprawie zarządzeń weterynarno-policyjnych co do wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa; oraz z dnia 8 lutego 1907 l. 17.515 w sprawie zarządzeń weterynarno-policyjnych z powodu obecnego stanu zarazy pyska i racic w Galicyi, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 8 lutego.

Dodatek do ordynacyi wyborczej do Rady państwa *).

Galicya.

Numer okręgu wyborczego	Okręg wyborczy	Liczba posłów, którzy mają być wybrani
	Miasto Lwów:	
1.	Część dzielnicy V. (Śródmieście) i dzielnicy IV. (Łyczakowskie) w następujących granicach: Dzielnica III, plac Gołuchowskich, ulica Hetmańska, plac św. Ducha, ulica Teatralna, plac Kapitulny, Rynek, ulica Ruska, Podwale, ulica Czarnieckiego, Łyczakowska, Paulinów, Piaskowa, Leśna, a ztąd w prostej linii aż do kościoła św. Wojciecha, ulica św. Wojciecha, Teatyńska do drogi Kiselki . . .	1
2.	Część dzielnicy V. (Śródmieście) i dzielnicy II. (Krakowskie) w następujących granicach: 1. okręg wyborczy, Podwale, ulica Wałowa, Halicka, Sobieskiego, plac Maryacki, ulica Kopernika, Leona Sapiehy, Grodecka, Kazimierzowska, Kołłątaja, plac Smolki, ulica Jagiellońska i plac św. Ducha . .	1
3.	Część dzielnicy II i III (Krakowskie, Żółkiewskie) na południe odgraniczona 1 i 2 okręgiem wyborczym, ul. Janowską, Kleparowską, Inwalidów, torem c. k. kolei państwowej (b. kolei Karola Ludwika) ul. Kąpielną i drogą Kiselki jakoteż dzielnicą IV . .	1
4.	Reszta dzielnicy V (Śródmieście) następnie część dzielnicy I, IV (Halickie, Łyczakowskie), odgraniczona 1 i 2 okręgiem wyborczym, placem Maryackim, ul. Akademicką, Fredry, Batorego, Kochanowskiego, św. Piotra i Łyczakowską	1
5.	Część dzielnicy I (Halickie) w następujących granicach: 2 i 4 okręg wyborczy, ul. Ossolińskich, Kalecza, Gołębia, Mochnackiego, Supińskiego, Pełczyńska, Stryjska, granica gminy, droga Sichowska, Zielona, Szewczenki, Kochanowskiego	1
6.	Część dzielnicy I (Halickie) odgraniczona 5 i 2 okręgiem wyborczym, ul. Leona Sapiehy, Polną, Kulparkowską i granicą gminy	1
7.	Reszta dzielnic I, II, III i IV odgraniczona okręgami wyborczymi 2, 3, 4, 5 i 6 i granicą gminy .	1
	Miasto Kraków:	
8.	Dzielnica I. i II. (Śródmieście, Wawel)	1
9.	Dzielnica III., VII. (Nowy Świat i Stradom) z IV. dzielnicy (Piasek) część granicząca z dzielnicą III. do ul. Karmelickiej . . .	1
10.	Reszta dzielnicy IV. (Piasek) i dzielnica V. (Kleparz)	1
11.	Dzielnica VI. (Wesoła)	1
12.	Dzielnica VIII. (Kazimierz) . .	1
	Miasta, miasteczka i gminy:	
13.	Przemyśl (z powiatu sądowego tego tego samego nazwiska) . . .	1
14.	Stanisławów (z powiatu sądowego tego samego nazwiska)	1
15.	Tarnopol (z powiatu sądowego tego samego nazwiska)	1
16.	Tarnów (z powiatu sądowego tego samego nazwiska)	1
17.	Kołomyja (z powiatu sądowego tego samego nazwiska)	1
18.	Biała, Żywiec, Kęty, Andrychów, Wadowice (z powiatów sądowych tego samego nazwiska)	1
19.	Bochnia, Wieliczka, Podgórze (z powiatów sądowych tego samego nazwiska)	1
20.	Nowy Sącz, Stary Sącz, Nowy Targ (z powiatów sądowych tego samego nazwiska)	1
21.	Rzeszów (powiat sądowy Rzeszów), Ropczyce, Sędziszów (powiat sądowy Ropczyce)	1
22.	Jarosław, Łańcut, Przeworsk (z powiatów sądowych tego samego nazwiska)	1
23.	Mielec, Kolbuszowa, Leżajsk, Sokołów, Rozwadów, Tarnobrzeg (z powiatów sądowych tego samego nazwiska), Nisko, Rudnik (powiat sądowy Nisko)	1
24.	Jasło, Gorlice, Grybów, Biecz, Strzyżów, Frysztak, Pilzno, Debica (z powiatów sądowych tego samego nazwiska)	1
25.	Sanok, Dobromil, Stary Sambor (z powiatów sądowych tego samego nazwiska), Krosno, Korczyna (powiat sądowy Krosno) . . .	1
26.	Sambor (z powiatu sądowego tego samego nazwiska), Gródek Jagielloński (powiat sądowy Gródek) .	1
27.	Drohobycz, Turka, Bolechów, Skole (z powiatów sądowych tego samego nazwiska)	1
28.	Stryj, Kałusz (z powiatów sądowych tego samego nazwiska) . .	1
29.	Brzeżany, Baranówka, Demnia, Hucisko, Kuropatniki, Podwysokie, Rohaczyn miasto, Wulka (powiat sądowy Brzeżany), Rohatyn, Podkamień (powiat sądowy Rohatyn), Chodorów, Brzozdowce (powiat sądowy Chodorów) . . .	1
30.	Żółkiew, Rawa Ruska (z powiatów sądowych tego samego nazwiska), Sokal, Krystynopol, Tartaków miasto (powiat sądowy Sokal), Wielkie Oczy (powiat sądowy Krakowiec), Wareż miasto, Bełz (powiat sądowy Bełz) . .	1
31.	Brody, Stare Brody, Hucisko brodzkie (powiat sądowy Brody), Łopatyn, Ruda brodzka (powiat sądowy Łopatyn), Radziechów (powiat sądowy Radziechów), Podkamień (powiat sądowy Załoźce) . . .	1
32.	Buczacz, Śniatyn, Zaleszczyki (z powiatów sądowych tego samego nazwiska), Borszczów, Cygany (powiat sądowy Borszczów), Tłumacz, Tarnowica polna (powiat sądowy Tłumacz), Bohorodyczyn (powiat sądowy Ottynia)	1

*) Jeśli w tekście Dodatku niema żadnej innej uwagi, należy tam, gdzie ulica wymieniona jest jako granica okręgu wyborczego, uważać za linię graniczną środek miasta, a co do placów, najkrótszą linię łączną pomiędzy poprzednio i następnie wymienioną ulicą.
(Przypisek Redakcyi. Podajemy tylko ten ustęp Dodatku, który odnosi się do Galicyi).

14)

CÓRKA TUŚKI

PRZEZ

GABRYELĘ ZAPOLSKĄ.

IV.

(Ciąg dalszy).

Z drugiego pokoju, gdzie słychać przestawianie w kredensie naczynia, rozlega się głos:

— Pito! dlaczego nie siadasz do fortepianu?

— A potem:

— Już jedenasta.

Martwo odrywa się Pita od ściany, do której się przytuliła. Podchodzi do pianina. Tak. Już jedenasta! A więc nie powinno nic tam łopotać w piersi, jak oślepły motyl. Już jedenasta! Litania gam powiększy się jeszcze o jeden głos. Litania chorobliwych gam. Na dziedzińcu rządca-Ketling śledzi żydowskich czeladników, uczepionych w powietrzu na dachu. Szafirowy cień palta podnosi piękne złoto brody. Wyniosły jest i smukły. Pita gra gamy chromatyczne w tercyach i widzi go, choć jest daleko od okna i plecami do światła. Ona go widzi dokładnie, przeczysto, jakby przez kryształową szybę jakiejś czarującej świątyni. Widzi go długo, ciągle.

Drobne usteczka różowe rozchyliły się. Jakby róża w promieniu słońca.

— Dziś proszę ćwiczyć Impromptu, pierwszą część... Pamiętaj, że źle dzielisz. Nie możesz wpaść.

Tak. Pita wie. Nie może „wpaść". Ale i to wie, że zawsze Impromptu grać źle będzie i że tam dziś u niej jakaś żałość śpiewa. Śpiewa, jakby wiatr nagle zaszlochał po świeżo zoranych ugorach. Ach! jak to drży i rwie się w przestrzeni! Gamy chromatyczne jęczą, jęczą. I Pita poddaje się cała tym jękom, które wichrem biegną. Słyszy, że matka wyszła do kuchni. Urywa nagle. Nie może już dłużej. Głowa jej opadła na klawisze. Co z nią? Co z nią?... Boże wielki!

Dzwonek.

— Pito! otwórz!...

Zrywa się, biegnie do przedpokoju.

Odkłada łańcuch. Jakaś drobna postać kobieca.

— Pani sobie życzy?

Milczenie.

Dwie pary oczu toną w sobie chwilkę. Pita cofa się, prawie jakby zalękniona. I zostaje tak nieruchoma w ciemni przedpokoju. Tamta nie wchodzi. Stoi także nieruchoma. Patrzy. Zmrużyła teraz oczy. Pita wchłania w siebie linię szerokiej szczęki i dość zmysłowo rozwiniętych ust. To uderza na pierwszy rzut oka. Te usta jakby podane naprzód, jakby na coś czekające. Reszta, mało znacząca. Cera szarawa, włosy mysie, gładko przyczesane.

Tylko te usta.

. . . .

I od nich wieje coś dziwnego.

Są układne i zuchwałe. Są głupie i inteligentne. Jest w nich cała kobiecość i to co jawne, i to ukryte. Śmieją się, choć się nie uśmiechają. Płaczą, choć kąciki równe i nie skrzywione bolem. Wabią, a przecież prawie są surowe. Jest w nich zwiędnięcie kwiatu i delikatność akacyowego listka. Tak pachnie od rosy porannej i tak odtrąca woń zaułków małego miasteczka.

Bije od nich coś dziwnego.

. . . .

— Pani sobie życzy? — pyta wreszcie Pita.

— Ja do szycia... Zamówiła mnie pani Żebrowska...

— A tak!

I Pita stwierdza, że jest bardzo głupia. Cóż znowu? Zalękła się tej szwaczki.

— Proszę. Zaraz mamci powiem.

Szwaczka wchodzi krokiem kota. Pita zauważa, iż ta dziewczyna, ubogo odziana, ma śliczne, szpiczaste, lakierowane buciki.

— Może od kogo dostała — myśli Pita.

Tuśka idzie już naprzeciw szwaczki. Zaraz ją obejmuje w swoje posiadanie. Chodzi o przerobienie sukni Tuśki na Pitę. A potem o szlafrok, a potem...

— Szyć panna będzie tu, w jadalnym rano, a po południu to tam, gdzie się panowie nie będą uczyli.

„Panna" z pod oka rzuca szybki wzrok na całe umeblowanie i już rozebrana z kapelusza i żakieta, siada przy maszynie.

— Dobrze, proszę pani!

Tuśka zajmuje się objaśnieniem, jak i co zrobić należy. Od pierwszej chwili widać, że „panna" jej się podobała.

— Jak na imię?

— Władysława.

— Dobrze. Panna Władzia. Przedewszystkiem należy spruć. A potem zobaczymy.

— Dobrze, proszę pani.

Widocznie dobrze usposabiają Tuśkę ślady ospy na twarzy panny Władzi. Pita patrzy ciekawie. Nie widziała nigdy tak blizko ospowatej twarzy. Bezwiednie posuwa rączką po swoich gładziutkich, jak atłas policzkach.

Panna Władzia pochyla się nad szarym stanikiem i zaczyna nadzwyczaj zręcznie odpruwać taśmę, naszytą w gzygzaki. Pracując, wysuwa język, czerwony, mięsisty i przyciska nim kąciki ust. Tuśka wychodzi do swego pokoju, Pita, przez chwilę zajęta tą obcą istotą, wprowadzoną tak nagle do ich wnętrza, zapomina o rządcy-Ketlingu. Lecz nagle jakby ją coś schwyciło pod gardło. On jest tam na dole i niepokój ją szarpie. Gdyby zbliżyć się do okna. Ale nie — nie. To niemożliwe. Przez kuchnię wchodzi Jaśka. Ma na sobie nową, turkusową flanelową bluzkę. Jest jej do twarzy. Wie o tem i uśmiecha się zwycięsko. Przyszła grać na cztery ręce z Pitą waryacye z „Hugonotów". Pita aż zaciska usta, tak jej ciężko w tej chwili mówić z kimkolwiek. Panna Władzia pokornie podnosi się i kłania Jaśce, a jednocześnie obrzuca z pod brwi krój turkusowej bluzki. Jaśka nawzajem otaksowała całą Władzię.

Pociąga Pitę do salonu.

— Chodź, będziemy grały.

Idą do pianina i siadają na taburetach. Śliczne wzięcia drobnych figurek i zaokrąglenia tworzą bardzo ładną linię na podstawie czerwonych taburetów. Z ramion spadają włosy jedwabne, dziewczęce, pachnące. Położyły ręce na klawiszach. Uderzyły w nie. Harmonijnie, równo.

Chwilę milczą. Wreszcie pierwsza mówi:

Jaśka: Cóż to za coś szyje?
Pita: To nowa szwaczka.
Jaśka: Szkaradna.
Pita: E!...
Jaśka: Tylko ma zmysłowe usta.

(Ciąg dalszy nastąpi).

33. Złoczów (z powiatu sądowego tego samego nazwiska), Zborów, Jezierna (powiat sądowy Zborów), Założce, Gontowa, Huta pieniacka, Majdan pieniacki, Maleniska, Palikrowy, Pańkowce, Reniów, Trościaniec wielki (powiat sądowy Założce) 1
34. Rozdół (pow. sądowy Mikołajów), Żydaczów, Ruda (pow. sąd. Żydaczów), Bóbrka, Hucisko, Stare Sioło (pow. sąd. Bóbrka), Hanaczów, Hanaczówka (pow. sąd. Gliniany), Wołczków, Chorostków, Jeziórko, Kończaki stare, Maryampol wieś (pow. sąd. Halicz), Bursztyn, Ludwikówka, Wiszniów, Żurów (pow. sąd. Bursztyn), Bołszowce, Słobódka konkolnicka, Zagórze konkolnickie (pow. sąd. Bołszowce) 1

Dalej powiaty sądowe bez gmin miejscowych, okręgów wyborczych nr. 8 do 34 i bez gmin miejscowych wymienionych jeszcze przy poszczególnych okręgach wyborczych, jako wyłączone.

35. Jaworzno, Chrzanów, Krzeszowice, Liszki 2
36. Biała, Oświęcim, Kęty, Andrychów 2
37. Wadowice, Zator, Kalwarya, Myślenice, Skawina 2
38. Maków, Jordanów, Sucha, Milówka, Żywiec 2
39. Linanowa, Mszana dolna, Nowy Targ, Czarny Dunajec, Krościenko 2
40. Kraków, Podgórze, Wieliczka, Dobczyce 2
41. Bochnia, Niepołomice, Brzesko, Wiśnicz 2
42. Radłów, Wojnicz, Zakliczyn, Tarnów, Tuchów 2
43. Pilzno, Brzostek, Dębica, Ropczyce 2
44. Mielec, Radomyśl, Dąbrowa, Żabno 2
45. Nisko, Ulanów, Sokołów, Tarnobrzeg, Rozwadów 2
46. Kolbuszowa, Rzeszów, Głogów . 2
47. Łańcut, Leżajsk, Przeworsk . . 2
48. Nowy Sącz, Stary Sącz, Grybów, Ciężkowice, Muszyna 2
49. Gorlice, Biecz, Jasło 2
50. Krosno, Strzyżów, Frysztak, Żmigród 2
51. Sanok, Rymanów, Bukowsko, Dukla, Lisko, Ustrzyki dolne . . 2
52. Brzozów, Tyczyn 2
53. Sądowa Wisznia, Rudki, Stara Sól, Sambor bez gmin miejscowych okręgu wyborczego nr. 54, Komarno bez gmin miejscowych okręgu wyborczego nr. 57; dalej gminy miejscowe Dublany, Kranzberg (pow. sąd. Łąka) 2
54. Baligród, Lutowiska, Stary Sambor, Turka, Borynia, Podbuż, Drohobycz, Łąka bez gmin miejscowych okręgu wyborczego nr. 53; dalej gminy miejscowe Torczynowice, Torhanowice, Mrozowice (pow. sąd. Sambor) 2
55. Wojniłów, Dolina, Rożniatów, Kałusz, Nadwórna, Delatyn, Sołotwina 2
56. Peczeniżyn, Kołomyja, Żabie, Kuty, Kosów, Jabłonów, Zabłotów, Gwoździec, Ottynia 2
57. Medenice, Stryj, Skole, Żydaczów, Chodorów, Mikołajów, Gliniany, Bóbrka; dalej gminy miejscowe: Horożanna Mała, Horożanna Wielka, Kołodruby, Nowosiółki, Oparskie, Łowczyce, Podzwierzyniec, Powerchów, Manasterzec, Ryczychów, Terszaków, Tatarynów (pow. sąd. Komarno), Werbiż, Kahujów, Honiatycze (pow. sąd. Szczerzec) 2
58. Mielnica, Borszczów, Zaleszczyki, Horodenka, Tłuste, Śniatyn; dalej gmina miejscowa: Czarnokońce Małe (pow. sąd. Husiatyn) . . 2
59. Obertyn, Tłumacz, Potok Złoty, Stanisławów, Halicz, Tyśmienica, Bohorodczany 2
60. Buczacz, Monasterzyska, Wiśniowczyk, Podhajce bez gmin miejscowych okręgu wyborczego nr. 66 2
61. Przemyśl, Dubiecko, Niżankowice, Dynów, Bircza, Mościska, Dobromil 2
62. Rawa Ruska, Uhnów, Niemirów, Jaworów, Krakowiec, Żółkiew, Kulików, Bełz, Janów 2
63. Złoczów, Busk, Kamionka Strumiłowa, Olesko bez gmin miejscowych okręgu wyborczego nr. 65, Przemyślany bez gmin miejscowych okręgu wyborczego nr. 66 2
64. Okolica Lwowa, Winniki, Gródek, Szczerzec bez gmin miejscowych okręgu wyborczego nr. 57 2
65. Sokal, Radziechów, Zborów, Założce, Brody, Mosty Wielkie, Łopatyn; dalej gminy miejscowe: Roznoszyńce, Krasnosielce, Lubianki Niższe, Lubianki Wyższe (pow. sąd. Zbaraż), Konty, Juśkowice (pow. sąd. Olesko), Hnilice Małe, Hnilice Wielkie, Nowe Sioło, Terpiłówka, Suchowce, Szelpaki, Koszlaki, Toki, Palczyńce, (pow. sąd. Nowe Sioło) 2
66. Brzeżany, Rohatyn, Bolechów, Bursztyn, Bołszowce, Żurawno; dalej gminy miejscowe: Boków, Bożyków, Hnilcze, Sławentyn, Szumlany, Litwinów (pow. sąd. Podhajce), Podusilna, Baczów, Błotnia, Janczyn, Nowosiółka, Brzuchowice, Kosteniów, Korzelice, Dobrzanica, Wojciechowice (pow. sąd. Przemyślany) . . , ... 2
67. Jarosław, Radymno, Lubaczów, Cieszanów, Sieniawa, Pruchnik . 2
68. Kozowa, Tarnopol, Zbaraż bez gmin miejscowych okręgu wyborczego nr. 65, Nowe Sioło bez gmin miejscowych okręgu wyborczego nr. 65 2
69. Trembowla, Mikulińce, Budzanów, Czortków 2
70. Skałat, Podwołoczyska, Grzymałów, Kopyczyńce, Husiatyn bez gmin miejscowych okręgu wyborczego nr. 58 2

Polacy pod berłem pruskiem.

(Ks. Kapitza o rozbudzeniu się polskości na Górnym Szląsku. — Głos Niemca w sprawie strejku szkolnego. — Polacy w Brandenburgii),

W *Germanii* pojawił się list ks. Kapitzy, poświęcony zwrotowi, jaki dokonał się ostatnimi czasy na Górnym Szląsku.

W liście tym zaznacza ks. Kapitza na wstępie, że lud górnoszląski mimo zerwania z centrum, chce pozostać i pozostanie katolickim. Lud ten „spał" i byłby spał dalej, gdyby go nie był zbudził narodowy ruch niemiecki. Nie jest to więc wynik agitacyi poszczególnych osób, tak samo, jak zwycięstwo centrum przy obecnych wyborach nie było tylko dziełem wyborczej agitacyi.

Poczucia narodowego na Szląsku nie zbudził tam ani Korfanty, ani Napieralski, ale przedewszystkiem pruski minister oświaty. Ruch polski nie jest też wypływem czysto osobistych interesów; takie pojęcie jest w zupełności fałszywe, a dla polityki centrowej na Górnym Szląsku wprost zgubne.

„Nie rozumiano znaków czasu — powiada ks. Kapitza — ale jak z artykułu jego widoczne, on sam właśnie ich nie rozumie. Powodem zerwania Polaków z centrum jest przedewszystkiem „narodowy duch czasu" który sprawił, że należenie do jednej partyi Polaków i Niemców stało się niemożliwem. Niemcy tak samo, jak Polacy, stali się radykalniejsi, chcieliby mieć stronnictwo centrum nie z równouprawnieniem dla obu narodowości, ale czysto niemiecko-narodowe, a nawet hakatystyczne.

*

Maksymilian Harden, publicysta berliński, poświęca w swej *Zukunft* następujące uwagi walce dzieci polskich przeciw niemieckiej nauce religii:

„Cokolwiek się mówiło, lub pisało o strejku dzieci poznańskich, fakt pozostanie faktem. Rząd się przegalopował i drogi wyjścia nie widzi. Mniejsza nawet o religię, lecz metoda naukowa, używana w polskich dzielnicach monarchii, zasługuje wogóle na potępienie.

Dalej wywodzi Harden, że gdyby nawet Niemcom udało się zniweczyć przewagę języka polskiego w prowincyach wschodnich, ludność tamtejsza pozostanie wrogiem państwa niemieckiego.

„I na cóż administracya szkolna wyrabia nam tak złą opinię u wszystkich narodów, że nawet rossyjskie gazety prawią nam o humanitarności? Czy Irlandczycy przestali pałać najsroższą nienawiścią ku Anglii, gdy swoje celtyckie narzecze zamienili na złą angielszczyznę? Nie zmuszano ich do tego przez szkołę, albowiem ich dzieci nie podlegały przymusowi szkolnemu, lecz uczynili to sami dlatego, aby mieć szanse w walce o chleb w obszernem państwie angielskiem.

„Dziwny to zaiste biologiczny eksperyment — pisze Harden dalej — chcieć przekształcić organa głosowe w krótkim czasie życia ludzkiego; ani w jednej, ani w dziesięciu generacyach nie dokaże się tego. Strejk szkolny jest więc głupstwem, lecz za głupstwo ludności, doprowadzonej złem obchodzeniem się z nią do szału, nie ją, lecz rząd trzeba uczynić odpowiedzialnym".

*

Dziennik Berliński wykazuje na podstawie urzędowej statystyki z roku 1900, że w Berlinie było ogółem 27.326 Polaków (13.571 mężczyzn, 13.755 kobiet), a w całej Brandenburgii 41.196 — w tem 22.101 płci męskiej. Do dziś liczba ta wzrosła prawdopodobnie do 60.000.

Opracowany spis z r. 1905 dotąd się nie ukazał.

Wrażenia petersburskie.

(Korespondencya własna „Gazety Lwowskiej")

6 lutego 1907.

Zadziwiająca jest psychologia morderstw rewolucyjnych...

Szereg zamachów udałych i chybionych w czasach ostatnich dowodzi jasno, iż były one czynione podług pewnego, z góry oznaczonego planu i porządku. Ale plan ten był zestawiony bez wszelkiego sensu, a w niektórych wypadkach nawet bez jakiegokolwiek związku z „ruchem wolnościowym". Wystarczy przypomnieć kilka faktów.

Zamordowano gen. Sacharowa za męczenie włościan. *Ex post* okazało się, iż nie może być mowy o czemś podobnem, gdyż gen. Sacharow ani razu nie użył przemocy, siły zbrojnej, lecz osiągał swój cel ugodową drogą. Zamordowano gubernatora samarskiego Bloka i dopiero wtedy uznano, iż odznaczał się on umiarkowaniem i taktem, jako administrator. W Symbirsku padł gen. Starynkiewicz, — w Charkowie zaś żałowano wprost byłego gubernatora. Zamordowano gubernatora akmolińskiego Litwinowa, zanim zdążył objąć obowiązki i dać się poznać ze swojej działalności. Jeżeli z punktu widzenia rewolucyonistów można poniekąd objaśnić

18)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAD BRZEGIEM PRZEPAŚCI.

(Z francuskiego).

VI.

(Ciąg dalszy).

Zabawy i rozrywki pigmejczyków, któremi zadawalają się zwykli śmiertelnicy, politowanie budzą w ludziach, podobnych panu Holderowi. Wystrzegał się jednak, aby nie dać do poznania podobnych myśli synowi, obawiając się odebrać złudzenie tej rozkwitającej młodości. Głównem zadaniem jego życia było dogadzać każdej fantazyi syna. Najtrudniejszą rzeczą tylko było znaleźć trzy dni wolne, aby pojechać do Evian i jednem słowem powstrzymać zlekka nawiązane plany państwa d'Augenne i Narcey związku ich dzieci, a będąc już w Evian, nie stracić ani minuty, aby wrócić w oznaczonym czasie na giełdę. I tu jeszcze telegramy za nim goniły i jedna rzecz tylko zdawała się interesować go w tej pięknej, alpejskiej miejscowości, a tą było biuro telegraficzne, zkąd wysyłał swoje rozkazy.

Zaraz przy pierwszem spotkaniu z panią d'Augenne w angielskim ogrodzie, prosił o pozwolenie złożenia jej wizyty tego samego dnia. Zrozumiała natychmiast co to miało znaczyć, bo wiedziano ogólnie, że pan Holder nigdy bez przyczyny nie okazuje swojej uprzejmości. Jednakże, mocno wzruszona, szepnęła z westchnieniem do męża:

— Biedni ci Narcey!

A pan d'Augenne odpowiedział gestem, który ich usuwał z horyzontu, jak gdyby nigdy nie istnieli.

W porze poobiedniej herbaty, Koleta znalazła się w salonie, pod bronią, ubrana jak do malowania. Już samo jej pojawienie się tego poranku, wywołało aprobujący uśmiech na chudej twarzy pana Holder, tembardziej ładną mu się wydawała w tej strojnej toalecie. A przytem, zauważył po niedostatecznie ukrytem wzruszeniu, iż pociąg, który Maks czuł do niej, był odwzajemniony. Czyż to było naprawdę takie silne? Czy będzie trwać długo? Ba! wiosna ma tylko jedną godzinę, (dla pana Holdera nie miała nawet pięciu minut!), a Maks miał prawo do tej godziny, która nie wraca. Miał prawo do wszystkiego dobra, które nam los daje.

Fanny, usiłując odgadnąć to nieprzeniknione oblicze, dość się dowiedziała, aby sobie powiedzieć zaraz pierwszego dnia:

— Da młodemu człowiekowi kobietę, która mu się podoba, tak samo, jak się daje dziecku zabawkę bez wartości. A ta szczodrobliwość jest u niego jedną z form egoizmu. Dogadzać swemu synowi, to jedyna jego radość.

Obecność tej posępnej osobistości, któremu pieniądz pozwalał wszystko mieć, wszystko zagarniać, budziła w niej rodzaj buntu. Tak widocznie trzymał w ręku sprężynki otaczających go maryonetek, a wychowanie, które dał synowi, tak straszliwie mogłoby być zgubne, gdyby miał inną naturę. Nienawidziła go dla tego całkiem ogólnego powodu, a może jeszcze dla innego, do którego się nie przyznawała.

— I cóż? jakie wrażenie zrobił na tobie? — spytała ciekawie Koleta, gdy bankier już kilkakrotnie był z wizytą w willi Róż i przyjął zaproszenie na obiad.

— Jakie? — odrzekła Fanny z uśmiechem — czyni mi wrażenie biedaka.

— Biedaka?... — powtórzyła Koleta z osłupieniem.

— Tak, czyż bieda, tak samo jak bogactwo nie wpływa na stan duszy? Oto człowiek, który w niczem niema zamiłowania, niczego nie używa, to uderza w oczy. Na co mu się przyda mieć piwnice, najsławniejsze w całym Paryżu, jeżeli nie pije nic, tylko czystą wodę? Wydaje się, jakby ślepo przesuwał się koło ludzi i rzeczy. Nie widziałam ani razu, żeby spojrzał na jezioro.

— Ale mnie się przypatrywał bardzo uważnie — rzekła Koleta.

Fanny miała ochotę jej odpowiedzieć:

— Jak na ładną zabawkę, którą kupić zamierza.

— Wszyscy ludzie, którzy dążą do upatrzonego celu, są mniej więcej takiemi — rzekła pani d'Augenne. — Gdzież pani widziała, aby ci, którzy się rozpraszają w drobnostkach, mogli spełnić jakieś wielkie dzieło? To się pozostawia dyletantom.

Jednem słowem, Fanny, przy tej sposobności, patrzyła na dość smutne widowisko. Widziała panią i pana d'Augenne olśnionych niespodziewanem szczęściem córki, zapominających od razu wszelkich swoich uprzedzeń do nadto majętnych teściów, do zięciów bez żadnego zajęcia i żydowskiej dziedziczności.

Te wszystkie zarzuty, podnoszone wtedy, gdy małżeństwo córki problematyczne się jeszcze zdawało, upadły bez śladu. Majątek taki, jak pana Holdera (przewyższał jeszcze mniemaną cyfrę, do czego z wielką prostotą przyznał się bankier) nie mógł mieć innego źródła tylko czyste. Maks, ożeniwszy się, przestanie próżnować, biorąc jakikolwiek udział w rozgałęzionych interesach swego ojca. Nieboszczka matka?... Ależ była prześliczną hiszpanką, gorliwą katoliczką. Zresztą, było to małżeństwo z miłości wzajemnej. Ten ostatni powód był najważniejszy, zarezerwowany dla państwa Narcey, ale wcale nie potrzebowali nim się posługiwać.

Rzecz nader ciekawa, pan Narcey i jego matka usunęli się bez widocznego gniewu; okazali takt ludzi światowych, którzy dopomagają w rozwiązaniu delikatnych sytuacyj pomimo, że mogli by je skomplikować. Uprzedzając przykre zadanie pani d'Augenne, pani de Narcey powiedziała jej, z pewną godnością, że syn jej, nieco zrażony przydługiem wahaniem się panny Kolety, postanowił sobie, choć go to wiele kosztowało, wyrzec się wszelkich nadziei. Baronowa, której kamień spadł z serca, wyraziła swoje żale z tego powodu, ale dano jej do zrozumienia, że jest rzeczą całkiem prostą, jeżeli obietnica, lub choćby nawet nadzieja, ustępuje pod naciskiem takiego ciężaru złota. Żaden rozsądny ojciec nie umiał by odrzucić tak świetnej partyi! Réné mógłby mieć coś do zarzucenia, gdyby chodziło o śmiały i kompromitujący flirt, ale jeżeli pan Maks Holder występuje w roli starającego się.... och! — w takim razie pozostaje mu tylko się usunąć.

I usunięcie to nastąpiło w sposób tak doskonały, dyskretny i pełen rezygnacyi, że rozrzewniona Koleta musiała przyznać, iż nie można było postąpić z większą delikatnością. Pomimo swoich wyrzutów sumienia, naiwnie dumnych z powodu, że ona była przyczyną ich zmartwienia, była rozpromieniona, gotowa do odpowiedzi, gdy matka z dość pospolitem zadowoleniem opiewała rozkosze trybu życia, jakie ją czekają, rozprawiając chętnie o wspaniałym pałacu, o ekwipażach, o trzech czy czterech zbytkownych miejscach zamieszkania, rozrzuconych w różnych stronach Francyi i Europy.

— Jednak — rzekła jej kiedyś Fanny oburzona — gdyby pan Maks nie miał tego wszystkiego, także przekładałabyś go nad innych, prawda?

— Och! naturalnie — odrzekła żywo.— Jest tysiąc razy milszy, niż wszyscy inni; ale dlaczego chcesz koniecznie, abym odłączyła twarz od ram, które ją tak dobrze dopełniają? Rzeczywiście, nigdy nie przedstawiałam go sobie bez tego wszystkiego, co do niego należy i dla tego właśnie broniłam się rozsądnie, jak sama byłaś tego świadkiem, od myśli o nim. To mnie trochę kosztowało... a nawet dużo. Ale czemu patrzysz na mnie z takiem osłupieniem?

Tak, Fanny wpadała z jednego osłupienia w drugie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

zamachy na admirała Dubasowa i gen. Mina — zemstą za stłumienie rokoszu w Moskwie, to któż w stanie objaśnić powody wymienionych czterech morderstw?

Widocznie we wszystkich tych zamachach terrorystycznych kierowała ich sprawcami zupełna bezmyślność. I gdyby tak można było zapytać mordercę gen. Launitza o przyczyny tej zbrodni, — niewątpliwie — nie znalazłby słowa odpowiedzi. Co najwyżej mógłby rzec, że każdy biurokrata jest „wrogiem *naroda*“ (*narod* nie jest równoznaczny z naszem pojęciem ideowem „narodu“ (*Prz. kor.*) Bo, że zamordowany „gradonaczalnik“ utrzymywał porządek w stolicy, to przecież nie może decydować o wrogiem jego dla „naroda“ usposobieniu. Inaczej trzebaby wymordować całą policyę!...

A ileż to padło podczas takich zamachów skrytobójczych — niewinnych przechodniów, dzieci, kobiet, przypadkowych widzów?!... Wiele rany poniosło ciężkie?!...

Z tego okazuje się, iż mamy do czynienia z ludźmi zdegenerowanymi moralnie i umysłowo, których używa, jako ślepo posłusznego narzędzia zbrodni, jakaś podziemna, anarchistyczna siła, wroga każdemu społeczeństwu, wszelkiemu pojęciu porządku i ustroju państwowym. W Rossyi jest mnóstwo indywiduów, gotowych iść na pewną śmierć, lecz niema głowy, która byłaby w stanie opanować położenie obecne, wiodące w przepaść bezdenną...

* * *

— Otwieram zgromadzenie przedwyborcze okręgu lit....

— Przepraszam! — przerywa „prystaw“ uczastkowy. *Winowat!...* Jako przedstawiciel - e.... e... e.... władzy, t. j. uczastka, tak, nie, władzy.... Chciałbym celem zapobieżenia możliwym nieporozumieniom w krótkości objaśnić zgromadzonych, których słów nie wolno używać. Właśnie mam słowniczek przed sobą.... Tylko od czegoby zacząć?...

— No, głupstwo, — odzywa się zachrypły głos z pośród „publiczności“, najprościej od litery „A“.

— E.... e,... e.... Prawda, *jej Bohu*, że prawda! — Tak więc „A....“ Anarchia; Areszty, Aresztowanie.... Archimandryta.... Na „G....“ e.... e.... e.... Gurko, Gurland, Głód....

— *Winowat!... Gospodin prystaw!...*

— Milczeć! — Nie przerywać! — Cicho, bando ty jakaś!

— Panie prystaw! — To bardzo ważne.... Jeśli nie można używać wyrazu „Gołod“, to może możnaby go zamienić słowem „Gład“?

— Poczekajcie.... E.... e.... e.... Zaraz poszukam w słowniczku.... Powiadacie „Gład“? Nie, niema. A to co za słowo? — Takiego jeszcze nie słyszałem nigdy, jak długo żyję.

— Staroświeckie.... coś w rodzaju cerkiewno - słowiańskiego....

— Nie, nie mogę pozwolić.... Bardzo mi przykro.... Można mówić tylko po rossyjsku, panowie, e.... e.... e.... tylko po naszemu.... Idźmy dalej! — „Głodny“, „umierający z głodu“, „głodować....“ Cicho! — Panowie! — Proszę słuchać uważnie!...

— Panie prystaw! — A *gołodowka* (przymusowe głodzenie się więźniów) można mówić?

— Kto powiedział słowo *gołodowka?*

— Nie wiemy, to nie my.... to nic my!... rozlega się szum głosów.

— Swistunow! — woła pan prystaw — poszukaj - no tego syna, co to powiedział!

— Panie prystaw! — To ja powiedziałem....

— Co?... Ty?... Tego słowa używać zabrania się. — Zrozumieliście?... Zabrania się! — Swistunow! — A ty odprowadź tego junaka w *chołodnoju* (areszt)!

— Idźmy dalej! — Ze słów cudzoziemskich nie wolno posługiwać się słowem „Lidwal....“

— Panie prystaw! — Ależ na miły Bóg! — za mało słów można teraz używać!...

— *Izwinitie*.... Ja tylko wypełniam swój obowiązek... Ale co to? — Tej pół godziny, przeznaczonej na zgromadzenie, zużyliśmy już całkiem.... Bardzo mi przykro.... Ale ja spełniam tylko swój obowiązek.... Swistunow! — Żeby mi był tam szpaler!... No, wychodźcie panowie, jak na obywateli przystało, co rozumieją wolność zgromadzeń.... Powoli, z godnością.... Zgromadzenie skończone....

W tej chwili i pan prystaw schodzi z estrady. Słychać głos jakiejś niewiasty:

— *Ach! — Boże-ż mój!...* (jakby jej nastąpił kto na nagniotki).

— Ach! — *pardon, madame*.... Ja tylko wypełniam swój obowiązek... E.... e.... e....

* * *

— Cóż to? — wy Marya Andriejewna, z okładem na głowie?...

— Aj! — głowa mnie tak boli, tak strasznie boli.... Poprostu migrena....

— Jakiż jej powód?...

— To z długiego myślenia. Ciągle myślę i myślę i końca nie ma myślom...

— A o czem pani myśli tak? Wolno zapytać?

— Bagatela!... Ciągle tylko o tem, jaki jest kolor obecnie w modzie. I skoro tylko zaczniesz rozważać tę kwestyę, w głowie ci się mąci. Jak tu się ubrać?!... Nadzwyczajne teraz czasy w stosunku do polityki. Nie można poprostu zoryentować się w sytuacyi. Poprostu nastał jakieś polityczne *demie-saison!...* Oj! żeby już raz zebrała się ta Duma państwowa, to wówczas możeby sytuacya wyjaśniła się potrosze?... Właściwie mówiąc, to do twarzy jest mi bardzo w kolorze czarnym... zwłaszcza.... jeśli się dobrze wydekoltuję... Ale jakże tu pokazać się na balu w czarnej sukni?.... Zaraz posądzą cię, że należysz do „czarnej sotni“. A wtenczas nikt cię do tańca nie poprosi...

— No, tak, hm, jakby powiedzieć?... Przecież pani prenumeruje mody?

— Albo żurnale rozumieją się na polityce, choćby odrobinę?... Głupcy w tym kierunku, głupcy bez dyplomu tylko.... Oto, do czego prowadzi wolność prasy. Albo — dlaczego w dziennikach nie pisną ani słówkiem o modach damskich z punktu widzenia polityki bieżącej?... Ładna prasa! — nie ma co mówić... A ty, łam sobie głowę, jak chcesz!...

— A możeby pani poradziła się męża?

— Co też pan powiada! Przecież mój mąż nie rozumie się ani za grosz na polityce!... Przecież jemu, jako urzędnikowi nie wolno zajmować się polityką... Ale na każdy wypadek zamówiłam dla siebie ciemno-zieloną suknię.... Będzie ona niejako symbolem, jakby to powiedzieć? — aha! politycznej nadziei... Tylko nie będzie bardzo jasna... Ale przypuszczam, że w kolorze ciemno-zielonym będzie mi do twarzy, zwłaszcza, gdy dobrze wydekoltuję się... Będzie to także demokratyczno-konstytucyjne dekolte...

* * *

Nareszcie Petersburg wynalazł wśród swoich murów piękność...

„Pierwsza piękność stolicy!...“

Znaleziono ją w teatrze Maryińskim na wieczorze, urządzonym na cel dobroczynny.

Piękność otrzymała nawet dyplom ozdobny, głoszący, iż dnia tego to a tego, a raczej w noc taką a taką, o godzinie tej a tej to, komisya, złożona ze znawców-artystów uznała okazicielkę niniejszego dyplomu za najpierwszą piękność stolicy i najbliższych jej okolic. Niniejsze świadectwo ważne jest na dwa lata...

Może tedy cieszyć się Petersburg, iż w jego murach mieszka niewiasta, dyplomowana piękność. To nie mały zaszczyt...

Tem większy on, iż premiowana piękność jest zamężna. Żona inżyniera.

Toć to uciecha niełada musiał mieć z tego powodu mąż jej i dzieci, a jest ich coś siedmioro. Szczęśliwa liczba!...

Teraz przynajmniej może do wszystkich swoich dotąd posiadanych godności dodać zacny małżonek na bilecie wizytowym jeszcze: „Mąż najpiękniejszej kobiety w Petersburgu“. Czyż to nie rozkosz?!...

A dzieci w waśni ze swojemi rówieśnikami mogą im śmiało rzucić w oczy:

— *Nasa mamasa pielwaja klasawica wo wsiem Pitierburgie!...*

Co za honor? co za cześć?! *St. Z.*

Z Francyi.

(Pogłoska o odrzuceniu formuły Brianda przez Papieża. — Kardynał Mathieu członkiem Akademii. — Z senatu i Izby deputowanych).

= Wczoraj panował w pałacu Burbońskim w Paryżu, gdzie mieści się siedziba rządu, ożywiony ruch z powodu rzymskich depesz dzienników wieczornych donoszących, iż Papież odrzucił projekt Brianda.

Na zapytanie kilku deputowanych oświadczył Clémenceau, że nie wie nic o zamiarach Watykanu.

= W Akademii francuskiej odbyło się wczoraj uroczyste przyjęcie kardynała Mathieu, jako jednego z czterdziestu „nieśmiertelnych“, w miejsce zmarłego kardynała Perraud.

W odpowiedzi na przemowę kardynała, podniósł hr. d' Haussonville, że konkordat od lat 25 ciężył katolikom, jako przymus. Niesprawiedliwym jednak i brutalnym był sposób jego zerwania i reorganizacya Kościoła bez udziału Papieża. Kościołowi nie potrzeba nowych stosunków dyplomatycznych, prawdziwa wolność wystarczy mu do spełnienia misyi.

= Senat francuski przyjął nagłość projektu ustawy w sprawie zniesienia obowiązku zgłaszania zgromadzeń publicznych i przekazał go komisyi.

Na wczorajszem posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych przedłożył minister skarbu projekt ustawy w sprawie zaprowadzenia podatku dochodowego. Ustawa ta nakłada 4 procentowy podatek od dochodu z ruchomości i nieruchomości, 3 i pół procent od przemysłu i handlu, a 3 procent od dochodu z pracy. Wszystkie papiery zagraniczne mają być dopuszczone na targ francuski, jednakże nakłada się na nie podatek stemplowy 2 procent od wartości nominalnej i 5 procent dodatek dochodowy. Renta francuska pozostaje wolną od podatku, jednakże dochód z papierów państwowych podlega opodatkowaniu. Podatkowi podlega dochód ponad 5.000 franków, podatek jest progresywny. Dochód państwa z tego podatku preliminowano na 120 milionów franków.

Projekt przyjęła lewica oklaskami, prawica wrzawą. Przekazano go komisyi.

Następnie deput. Ronauet interpelował w sprawie zarządzeń ministra skarbu przeciw finansistom, którzy nakłaniają właścicieli renty do nabywania papierów zagranicznych.

Poseł ten atakował również ostro udzielanie Rossyi kredytu i te instytucye kredytowe, które ogromną część oszczędności francuskich ulokowały w Rossyi.

Minister skarbu Caillaux i minister spraw zagranicznych Pichon protestowali przeciw wywodom Ronaueta w sprawie zamordowania w. ks. Sergiusza i w sprawie złych finansów Rossyi (oklaski).

Pichon w mowie swej rzekł między innemi: Nic w stosunku Francyi do Rossyi, nic w położeniu caratu nie usprawiedliwia podobnych ataków. Oba państwa udzielają sobie nieustannie wzajemnej pomocy w sprawach zagranicznych. Francya chce być wierną sojuszowi z Rossyą. (Huczne oklaski. Poruszenie na wszystkich ławach).

Gdy Pichon opuścił trybunę, obsypano go ponownie hucznymi oklaskami.

KRONIKA.

Lwów, 8 lutego.

— Kalendarz.

Sobota (9 lutego):

Apolonii panny. — Gorysława. — Joanna Chryz.

Wschód słońca o godzinie 6·45 rano, zachód słońca o godzinie 4·30 po południu.

— Wiadomości kościelne. Dyecezya przemyska. Zamianowany administratorem w Harcie ks. Andrzej Trzyna, kooperator dirigens tamtejszy. Przeznaczony na posadę drugiego wikarego w Miechocinie ks. Jan Cetnarowicz, deficyent.

Konkurs na opróżnione probostwo w Harcie rozpisano z terminem do 15 marca b. r.

— Z c. k. kolei państwowych. W okręgu dyrekcyi krakowskiej zamianowani zostali: komisarz budownictwa Feliks Grzybowski w Chabówce, zastępcą naczelnika sekcyi konserwacyi tamże; komisarz budownictwa Abraham Hochstein w Krakowie, zastępcą naczelnika sekcyi konserwacyi w Wadowicach; komisarz budownictwa Samuel Vogel w Jaśle, zastępcą naczelnika I. sekcyi konserwacyi tamże; adjunkt budownictwa Bogusław Kuliński w Suchej, zastępcą naczelnika sekcyi konserwacyi tamże; adjunkt budownictwa Tadeusz Rogalski w Nowym Sączu, zastępcą naczelnika sekcyi konserwacyi w Rozwadowie; adjunkt budownictwa Walenty Rajca w Nowym Sączu, zastępcą naczelnika II. sekcyi konserwacyi tamże i adjunkt budownictwa Leon Rogawski w Żywcu, zastępcą naczelnika sekcyi konserwacyi tamże.

Nadto przeniesieni zostali: adjunkt Jan Królikowski z Nowego-Sącza do Krakowa; adjunkt budownictwa Leiba Wachtel z Rozwadowa do Nowego Sącza, oraz na własne żądanie komisarz maszyn Bernard Schneidler z Ołomuńca do Podgórza-Płaszowa.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W sobotę, dnia 9 b. m., prof. Uniw. dr. W. Bruchnalski: „Dzieje kultury duchowej w Galicyi I. 1772—1817“. Sala III. Uniwersytetu I. piętro ul. św. Mikołaja 4. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— Z Akademii Umiejętności. Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek, 11 b. m., o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym: Prof. J. Kallenbach przedstawi pracę p. t. „Ostatni“ Krasińskiego, geneza poematu. Prof. K. Morawski pracę p. t.: „De Gregorii Nazianzeni laudibus Macchabaeorum“.

— Rada miasta Lwowa nad odbytem wczoraj wieczorem posiedzeniu uchwaliła znaczną większością głosów nie przyjąć rezygnacyi radnych pp.: Próchnickiego i dr. Dylewskiego, oraz uprosić dr. Steczkowskiego, by rezygnacyę swą cofnął.

Po uchwaleniu wniosku nagłego r. Hausera, by gmina poparła petycyę rodziców w sprawie budowy gmachu dla II. szkoły realnej, wniesiono jeszcze trzy interpelacye: w sprawie braku opału, nieporządków na ulicach i chodnikach, tudzież w sprawie zwieszania się sopli lodowych z dachów kamienic. Po zadowalającej odpowiedzi prezydenta miasta, odczytał z kolei sekretarz Rady pismo, nadesłane z rektoratu Uniwersytetu lwowskiego następującej treści:

„Lwów, 4 lutego. Za wyrazy współczucia i uznania i za publiczną manifestacyę z powodu ostatnich smutnych zajść w Uniwersytecie, senat akademicki patryotycznej Radzie miasta Lwowa gorącą składa podziękę. *Feliks Gryziecki*, rektor Uniwersytetu“.

Następnie toczyła się ożywiona dyskusya nad organizacyą dobroczynności publicznej we Lwowie. Ostatecznie w głosowaniu przyjęto kilka dalszych paragrafów, poczem o godzinie 10 wieczorem zamknął prezydent miasta p. Michalski posiedzenie z powodu braku kompletu.

— Bal prasy. A więc już tylko jedna doba zaledwie dzieli nas od jutrzejszego balu prasy w sali Filharmonii. Że będzie on w całem słowa znaczeniu świetnym i naprawdę koroną tegorocznego karnawału lwowskiego, stwierdzić to można z całą stanowczością już dzisiaj. Widzów i uczestników balu będą setki, bo amfiteatr cały został wysprzedany, a pokup na bilety wstępu na salę jest wprost niebywały. Licznych zastępów uczestników balu dostarczy także prowincya, z której napływ gości jest niezwykle liczny, liczniejszy, niż kiedykolwiek w latach poprzednich. — Dla płci pięknej przygotował komitet mnóstwo niespodzianek, pomiędzy niemi także prześliczne karneciki, które stanowić będą miłą pamiątkę z balu prasy, tem bardziej, że są istotnie nadzwyczajne, istne cacka. Zresztą przekonają się o tem piękne panie same, jutro — na miejscu.

— Nowa składnica pocztowa. Z dniem 16 b. m., zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Bystra, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Białej dla gmin Bystra, Meszna, Bór wilkowski i Łodygowski, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— Odznaczenia kapłanów. Ks. Kassjan Kunicki, kapelan wojskowy we Lwowie, został mianowany prałatem i szambelanem papieskim, a ks. Jan Ozimkiewicz, kapelan wojskowy, honorowym kanonikiem kapituły stanisławowskiej.

— Na sprowadzenie do kraju zwłok J. Słowackiego przesłała na ręce Adama Krechowieckiego, p. Marya Zagórska, zasłużona kierowniczka znanego zaszczytnie w mieście naszem Zakładu naukowego, złożoną, jak to już donieśliśmy, w dniu imienin przez jej uczenice kwotę stu pięćdziesięciu (150) koron. Kwotę tę umieszczono na książeczkę wkładkową gal. Kasy oszczędności nr. 121.580.

Dawniejsze uczenice p. Zagórskiej złożyły również w dniu jej imienin, zamiast kwiatów, kwotę 70 kor., które szanowna przełożona przesłała w połowie (35 kor.) „Tow. Szkoły ludowej“ a w połowie (35 kor.) Tow. „Związek rodzicielski“.

— Z kroniki karnawałowej. Lwów okazał wczoraj, że piękny, szlachetny cel znajdzie w nim zawsze wiernego sprzymierzeńca, jeżeli tylko znajdzie się ktoś, kto umie zaapelować do dobrych uczuć ogółu i rozbudzić zainteresowanie dla sprawy zasługującej na poparcie i uznanie.

Budowa polskiego domu akademickiego we Lwowie, którego mury staną już wnet pod własnym dachem, znalazła widocznie wielu szczerych zwolenników i przyjaciół, kiedy bal urządzony na ten cel przez „Bratnią pomoc słuchaczy Wszechnicy lwowskiej“, zgromadził wczoraj te tłumy publiczności, jakie wypełniły po brzegi salę Filharmonii lwowskiej. Nie umniejszając zupełnie zasług komitetu akademickiego z p. Szejbem na czele, przyznać należy, że niebywałe powodzenie tego balu przypisać należy niezmordowanej gorliwości i osobistej, a tak wiele znaczącej interwencyi protektorki balu Felicyi hr. Skarbkowej. Świetny sukces materyalny i moralny zabawy był tylko zasłużoną nagrodą za jej prace i trudy.

Polska młodzież akademicka złożyła wczoraj również dowód, że umie okazać swą wdzięczność tam, gdzie spotyka ją życzliwe poparcie dobrych jej starań i celów. Kiedy bowiem zakończył się polonez, prowadzony przez JE. Pana Marszałka krajowego, Stanisława hr. Badeniego z Felicyą hr. Skarbkową i JE. Leona hr. Pinińskiego z Andrzejową hr. Potocką, a dziarski krakowiak, odtańczony przez „krakowskie wesele“ w trzydzieści urodziwych par, poruszył całą salę, młodzież urządziła hr. Skarbkowej owacyę, która na wszystkich jak najmilsze wywarła wrażenie.

Dwóch zuchowatych drużbów wprowadziło Protektorkę w środek barwnego koła tańczących, a po gorącej, serdecznej przemowie przedstawiciela młodzieży, wręczyły jej urocze drużki (p. Z. Obtułowiczówna i p. Hrehorowiczówna) prześliczny kosz kwiatów, przy akompaniamencie oklasków całej sali i deszczu kwiatów, które posypały się zewsząd na hr. Skarbkową.

Po krakowiaku odtańczonym z werwą i życiem przez trzydzieści par junackich i strojnych, nastąpił kadryl, do którego stanęło 186 par. Mazur rozbudził jeszcze większą ochotę, a punktem kulminacyjnym zabawy stał się kotylion, obmyślony z niezwykłą starannością i inwencyą. Elektryczne reflektory, rzucające snopy różnokolorowych blasków, stubarwne obręcze świetlne, taniec z tarczą i mieczem, oto atrakcye, które przygotował komitet dla uczestników wieczoru. Tańce prowadzili pp. Grzybowski i Przepiliński, a ochocza zabawa przeciągnęła się pod ich umiejętnem kierownictwem do siódmej rano.

W czasie balu odegrała orkiestra 30 pp. mazura umyślnie na ten cel skomponowanego przez p. Rolla, który poświęcił go Felicyi hr. Skarbkowej.

— **Raut tuchlański** odbędzie się dnia 2 marca b. r. w salach Kasyna miejskiego.

— **Ślub.** Dnia 9 lutego b. r. odbędzie się w Warszawie w kościele N. M. P. Łaskawej o godzinie 8 wieczorem, ślub pani Stefanii Kopczewskiej (znanej na scenie naszej artystki dramatycznej, pod nazwiskiem Gromnickiej) z p. Janem Dygatem.

— **W prywatnej szkole gimnazyalnej** męskiej we Lwowie, (Pańska 9) odbywa się nauka w klasie pierwszej zupełnie podług planu szkół publicznych. Także do innych klas gimnazyalnych i realnych mogą uczniowie być przyjęci celem przygotowania się do egzaminów prywatnych lub wstępnych. Może też być zaprowadzona klasa przygotowawcza do szkół średnich, a także uczniowie, uczęszczający do czwartej klasy szkół ludowych mogą w dwugodzinnej nauce popołudniowej utrzymać kierunek nauki, ułatwiający im egzamin wstępny do szkół średnich.

— **Z Kasyna miejskiego.** We wtorek, dnia 12 b. m., o godzinie 7, na zakończenie karnawału wieczór z tańcami. Lista otwarta do poniedziałku godziny 8 wieczorem.

— **»Sokół Macierz«** urządza w niedzielę, dnia 10 b. m., o godzinie 5 po południu na dochód Związku rodzicielskiego „wieczorek dziecinny".

— **Z powodu ponownej zawiei śnieżnej** wstrzymano ruch ogólny między Kołomyją a Stefanówką dnia 8 b. m. przypuszczalnie na 24 godzin.

— **Rada wyznaniowa** lwowskiego Zboru izraelickiego wybrała w miejsce bł. p. Salomona Bubera, członkiem przełożeństwa dr. Jakóba Diamanda, adwokata krajowego we Lwowie.

— **O stanie zdrowia burmistrza m. Wiednia** donosi wiedeńska *Rathhauskorresp.*: W stanie zdrowia burmistrza Luegera także do wczoraj wieczora nie nastąpiła zmiana. Akcya serca była zupełnie normalna i zadowalająca. Wszystkie przeciwne doniesienie są więc zupełnie mylne i nie odpowiadają rzeczywistemu stanowi rzeczy. Obecny stan zdrowia dr. Luegera nie daje powodu do obaw.

Wczoraj po południu burmistrz dr. Lueger na własne, wyraźne życzenie został przez ks. prałata Schmolka zaopatrzony Najśw. Sakramentami. Bezpośrednio po tem burmistrz spał godzinę.

W stanie zdrowia dr. Luegera dziś rano stwierdzono małe polepszenie. Temperatura i puls normalne.

— **Statystyka pocztowa.** W listopadzie u. r. nadano we Lwowie 1,674.883 listów prywatnych niepoleconych, 1,777.558 kart korespondencyjnych, 293.810 listów urzędowych niepoleconych, 124.833 listów poleconych wogóle, 440.548 przesyłek pod opaską, 33.237 przesyłek z próbkami, 2,468.782 egzemplarzy gazet, ogółem 6,813.651; 9.459 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2.695 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 47.616 pakietów zwykłych, ogółem 59.770; wpłacono 36.823 przekazów na kwotę 2,392.411 kor. 65 hal., 16.804 czeków kasy oszczędności na kwotę 4,539.856 kor. 51 hal., 2.905 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 533.588 kor. 65 hal., razem 7,465.856 kor. 81 hal.; wypłacono 88.441 przekazów na kwotę 3,578.245 kor. 76 hal., 2.606 asygnat czekowych kasy oszczędności na kwotę 3,268.207 kor. 40 hal., 1.457 ze zwykłych wkładek kasy oszczędności na kwotę 69.974 kor. 33 hal., razem 6,916.427 kor. 49 hal.

Nadeszło do Lwowa: 769.013 listów prywatnych niepoleconych, 666.981 kart korespondencyjnych, 119.075 listów urzędowych niepoleconych, 141.123 listów poleconych w ogóle, 104.033 przesyłek pod opaską, 29.864 przesyłek z próbkami, 216.890 egzemplarzy gazet, ogółem 2,046.979; 10.713 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2.437 pakietów wartościowych ponad 100 kor., 70.056 pakietów zwykłych, ogółem 83.206.

— **Ruch telegraficzny.** W listopadzie nadano we Lwowie 23.862 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 31.721 kor. — nadeszło 28.690 telegramów dla adresatów w w miejscu, a 229.098 telegramów do przetelegrafowania (transita).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa: W miesiącu listopadzie nadano we Lwowie telegramów 4.340. Nadeszło 3.591 telegramów. Ilość abonentów 966. Ilość rozmów telefonicznych 141.973. Dochód 4.584 kor. — hal. Sieć międzymiastowa: Ilość uczestników 162; rozmów telefonicznych 2022. Dochód 2.660 kor. — hal. Razem 7.244 kor. — hal.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych miała się dziś toczyć rozprawa karna przeciw Mikołajowi Kuszykowi, woźnemu pocztowemu i jego żonie, Karolinie o kradzież kosztowności na tutejszej poczcie, o czem w swoim czasie obszernie donosiliśmy. Ponieważ na początku rozprawy postawił obrońca wniosek o zbadanie stanu umysłowego Kuszyka, a trybunał do tego wniosku się przychylił, przeto rozprawę odroczono na czas nieograniczony.

△ **Krwawa awantura.** Ubiegłej nocy w ul. Rejtana ugodzona została nożem w bok przez swego kochanka, dziewczyna lekkich obyczajów Anna Dajkówna. Ranę dość znaczną opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Karambol.** Wóz kolei elektrycznej nr. 11 najechał wczoraj u wylotu ul. Sykstuskiej na dorożkę nr. 29 i urwał u dorożki całe pudło.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętego mieszkania porucznika p. W. Friski przy ul. Żulińskiego l. 1 skradziono wczoraj przybory na biurko, emaliowane i wykładane złotem wartości 150 kor.

Porzuconą wczoraj przez jakiegoś rzezimieszka uprząż na jednego konia złożono w policyi.

Ze strychów realności przy ul. Sieniawskiej l. 13 i przy ul. Szpitalnej l. 17 skradziono wczoraj znaczną ilość bielizny.

P. Agacie Czapko skradziono wczoraj koło kawiarni wiedeńskiej pulares z kwotą 46 koron.

W ulicy Szpitalnej przytrzymał wczoraj patrolujący tam żołnierz policyjny notowanego złodzieja Michała Tymiaka z tłumokiem skradzionych rzeczy. Tymiaka oddano na razie do aresztów policyjnych.

Policya aresztowała wczoraj Jana Maksyma, zajętego w piekarni St. Dülla, za kradzież paltota i trzewików na szkodę pracujących tam robotników.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie: Ignacy Kajetan Theodorowicz, b. właściciel dóbr, w 74 r. życia; Jan Marcin Kretter, ślusarz maszynowy, w 57 r. życia; Tekla z Witoszyńskich Wagnerowa, żona maszynisty, w 48 r. życia;

w Mostach wielkich, Erazm Mroziński, notaryusz, w 50 r. życia;

w Harcie ks. Konstanty Będaszewski, tamtejszy proboszcz, w 86 r. życia;

w Krakowie Karol Kesterzanek, rewident kolei państwowych, w 63 r. życia;

— **Z krakowskiej Rady miejskiej.** Na wczorajszem posiedzeniu Rady m. Krakowa uchwalono między innemi: rozszerzenie rzeźni miejskiej i zbudowanie chłodzarni kosztem 700.000 kor.. uchwalono też dodatek drożyźniany dla dyetaryuszy i prowizorycznych urzędników magistratu, nakoniec postanowiono zażądać od Rady szkolnej krajowej podwójnego etatu nauczycielskiego dla kilku szkół miejskich.

— **Z Krakowa** donoszą: W procesie żandarma Antoniego Rawickiego o obrazę honoru przeciw Janowi Serafinowi z Podczerwonego, z powodu artykułu, zamieszczonego w *Ochronie Ludu*, sędziowie przysięgli odpowiedzieli na postawione im pytanie 5 głosami przecząco, wskutek czego oskarżonego Jana Serafina uwolniono.

— **Jubileusz.** Kapelmistrz 41 p. p., załogującego w Czerniowcach, p. Wiktor Kostelecky, obchodził dnia 2 b. m. 40 letni jubileusz służbowy.

— **Reforma kłaniania się.** Z Chrudima donoszą: Tutejsza rada miejska wydała odezwę do ludności, aby mężczyźni w czasie mrozów nie kłaniali się przez zdjęcie kapelusza, lecz po wojskowemu. Każdy zaś mężczyzna, który na to się zgodzi, powinien złożyć koronę na budowę domu sierót. Odezwa ta wywarła swój skutek i cała inteligencya miasta przyłączyła się do tej akcyi.

— **Strejk pomocników rzeźnickich.** Dziś rano 300 pomocników rzeźnickich w rzeźni budapeszteńskiej rozpoczęło strejk, ponieważ pracodawcy nie dotrzymali punktów ugody z grudnia z. r. Strejkujący gromadnie opuścili rzeźnie. Pracodawcy i pomocnicy wysłali delegatów do dyrekcyi rzeźni celem rokowań ugodowych.

— **Tajemnicze zniknięcie z klasztoru.** Z Budapesztu donoszą: Z tutejszego klasztoru św. Małgorzaty znikła pewna, bardzo ładna 14-letnia dziewczyna, którą przed kilkoma dniami oddano do tego klasztoru na wychowanie. Z tajemniczej tej historyi wiadomo tyle: Przed kilkoma laty zmarł notaryusz Schneider i pozostawił młodą żonę i córeczkę, której zapisał 100.000 złr. Wdowa zakochała się następnie w aktorze Sando, a kiedy rodzina sprzeciwiała się jej małżeństwu, uciekła ze swym kochankiem do Ameryki, gdzie podawała go za swego męża. Wkrótce wdowa umarła, a rodzina jej zwróciła się do ambasady austro-węgierskiej, aby zajęła się dzieckiem. W ambasadzie przedstawił się Sando jako mąż zmarłej i oświadczył, iż zaopiekuje się pasierbicą. Okazało się atoli, że Sando był żonaty i nie mógł przeto poślubić Schneidrowej. Dziecko więc mu odebrano i oddano do klasztoru na wychowanie. Onegdaj Sando przybył do klasztoru, przedstawił się jako opiekun dziewczyny i prosił, aby pozwolono jej z nim wyjść, a za kilka godzin przyprowadzi ją z powrotem do klasztoru. Dziewczynie wyjść pozwolono i w istocie za kilka godzin wróciła do klasztoru, ale w nocy znikła bez śladu. Policya dowiedziała się, że jakiś bogaty Amerykanin miał ofiarować Sandowi 100 tysięcy koron za dziewczynę i że Sando zapewnie mu ją sprzedał.

Kronika prowincyonalna.

§ Wypadek na kolei. Onegdaj na dworcu kolejowym w Przemyślu maszyna, przesuwająca wozy, najechała na robotnika kolejowego, Sikorskiego, który nie ustąpił wczas z toru i uderzony maszyną, padł pomiędzy tory; maszyna i trzy wozy przeszły ponad biedakiem, którego ze zgniecioną klatką piersiową i innemi ciężkiemi obrażeniami odstawiono do miejscowego szpitala w stanie, nie rokującym żadnej nadziei.

§ Nieudała kradzież w urzędzie podatkowym. Z Rawy ruskiej donoszą: W nocy ze środy na czwartek niewyśledzeni złoczyńcy zakradli się do tutejszego urzędu podatkowego i wyłamali ścianę w żelaznej kasie ogniotrwałej. Gdy jednak zabierali się do rozszerzenia otworu w drugiej, wewnętrznej żelaznej ścianie kasy, złodziei ktoś spłoszył, wskutek czego umknęli nie dokonawszy rabunku. — W kasie podatkowej znajdować się miało 80.000 koron.

Kronika zagraniczna.

* W Moskwie spłonął wczoraj instytut anatomiczny tamtejszego Uniwersytetu. Bibliotekę zdołano uratować. Szkoda jest bardzo znaczna.

* Główny rabin dla armii rossyjskiej. Rossyjskie ministerstwo wojny, jak donosi *Frajnd*, postanowiło zaprowadzić nowy urząd głównego rabina dla żołnierzy Żydów, służących w armii rossyjskiej. Departament spraw duchownych obcych wyznań opracuje instrukcyę dla tego rabina.

* B. minister angielski lord Goschen zmarł wczoraj w Londynie na atak sercowy. Sir William Edward Goschen urodził się w 1847 roku. Karyerę polityczną rozpoczął od służby dyplomatycznej, której nigdy nie przerwał, gdyż był ambasadorem angielskim w wielu stolicach europejskich, a ostatnimi czasy w Wiedniu. Goschen należał do „widów" (t. j. liberałów starej daty) i nieraz był członkiem gabinetów angielskich w charakterze ministra marynarki lub ministra skarbu. Jako minister skarbu miał on wielką reputacyę nietylko na polu administracyi skarbowej, ale i w literaturze ekonomicznej. W 1905 roku został ambasadorem angielskim w Wiedniu.

* Rozruchy. Z Tokio telegrafują: W kopalni miedzi Asziewo wybuchły rozruchy, które przybrały wielkie rozmiary. Jak słychać, mieli je wywołać socyaliści. Redaktora pisma socyalno-demokratycznego uwięziono. Robotnicy splondrowali magazyny i w nocy pijani je podpalili Zginęło przytem 15 osób. Przy pomocy wojska przywrócono spokój. Dokonano licznych aresztowań.

† LUDWIK THUILLE

(* 30 listopada 1861, † 5 lutego 1907).

Muzyka niemiecka straciła znowu bardzo wybitnego kompozytora i słynnego na cały świat muzyczny profesora kompozycyi. Jest nim Ludwik Thuille, profesor Akademii muzycznej w Monachium, kompozytor opery „Lobetanz", w Niemczech bardzo popularnej, sekstetu na dęte instrumenty, sonaty skrzypcowej i wiolonczelowej, uwertury romantycznej i pieśni. Niewielki to stosunkowo dorobek i dlatego nie tak hucznie omawiany, ani nie tak bardzo imponujący, ale dla każdego, kto go sobie przyswoił, nader cenny, sympatyczny i — przecież imponujący zarówno laikom, jak i wtajemniczonym w technikę wyrażania swego natchnienia w formach muzycznych. Laików niewoli serdeczny ton i nuta szczera, sentyment i dystynkcya wytworna, któremi odznaczają się kompozycye Thuillego, mimo, iż tendencya ich była nowoczesna, harmonizacya i polifonia bardzo śmiałe. Jego kompozycye — to prawdziwe odbicie Thuillego, jako człowieka. Dla muzyków był interesującym kompozytorem, nawet wtedy, gdy pewna kompozycya nie odpowiadała przekonaniom: zawsze bowiem można było znaleźć czy w fakturze instrumentacyjnej, czy w formie, czy w kontrapunktycznych pomysłach wiele szczegółów skupiających uwagę, nawet mimo istnienia Straussa, Mahlera, Humperdincka, Schillingsa, Regera i innych znakomitości muzycznych, niemieckich. Opera Thuillego „Lobetanz" (słowa Bierbauma) należy do najlepszych powagnerowskich oper, pieśni i utwory fortepianowe Thuillego cieszą się bezprzykładną popularnością, sonaty (wiolonczelowa i skrzypcowa) objechały cały świat, sekstet na dęte instrumenty należy do najlepszych w swym rodzaju, chóry męskie stanowią żelazny repertuar stowarzyszeń śpiewackich. Słuchając kompozycyi Thuillego, spostrzegamy zawsze wspólny im rys romantyczny, gdyż Thuille jako człowiek był romantykiem. Jako typowy Tyrolczyk był przywiązany do natury — bez niej żyć nie mógł i dlatego mieszkał zawsze niemal poza Monachium, otoczywszy dom drzewami i krzewami, byle nie mieć przed sobą widoku domów okopconych dymem fabrycznym. To właśnie przywiązanie do natury nadało jego kompozycyom świeży powiew wiatru przynoszącego woń siana skoszonego, róż i fiołków.

Thuille był zrazu — jako uczeń Rheinbergera — gorącym wielbicielem form klasycznych, później zaś — dzięki przyjaźni ze Straussem i Schillingsem — stanął w jednym szeregu obok nich, jako duchowy uczeń Beethovena, Schuberta, Wagnera i Liszta, umocniony na Bachu. Oba te kierunki umiał pogodzić, nie będąc eklektykiem bez wyraźnej sylwety twórczej.

Jako nauczyciel słynął na cały świat. Będąc jego uczniem w harmonii i kontrapunkcie spotykałem Amerykanów, Francuzów, Hiszpanów, Rossyan, Finlandczyków i t. d. Wystarczy zanotować fakt, że ukończeni uczniowie Humperdincka, d'Indyego, Rimskiego-Korsakowa, Elgara i innych znakomitych nauczycieli kompozycyi udawali się do Thuillego po uzupełnienie wiedzy. Bo też mało było i będzie takich nauczycieli, którzyby w znawstwie całej literatury muzycznej jemu dorównywali. Bach, Beethoven, Wagner i Ryszard Strauss byli podstawą studyów u Thuillego. Na żywych dziełach, nie na martwych podręcznikach uczył nas Thuille — i to właśnie czyniło go, jako nauczyciela wielkim i jedynym, a prawdopodobnie niemożliwym już do naśladowania. Jedna godzina prywatnej nauki u Thuillego równała się miesięcznej nauce konserwatoryjnej.

Należałoby mi napisać kilka słów o Thuillem, jako człowieku. Właściwie nikogo to nie obchodzi. I ja też nie mam słów na skreślenie tych rysów szlachetnych, przyjaznych, otwartych i wolnych od nadmiaru poczucia samowiedzy.

U nas Thuille jest nieznanym: nie jestto zresztą złym znakiem, bo u nas wiele, bardzo wiele rzeczy jest nieznanych. Ale przynajmniej pieśni Thuillego powinny stać się własnością ogółu muzykalnego.

Cześć pamięci nieodżałowanej wielkiego muzyka!

Manachium, 6 lutego 1907.

Adolf Chybiński.

Notatki literacko-artystyczne.

Ze Sztuki. Przypominamy, że obecne wystawy zbiorowe: Chmielińskiego, Modrakowskiej i Reyznera, oprócz świeżo urządzonych Ćwiklińskiego i Drexlerównej, kończą się w dniu 9 b. m.

Od niedzieli nadchodzącej wystawione będą: kolekcya prac Schayerównej oraz najnowsze dzieła: Augustynowicza, Bratkowskiego, Fałata, Dąbrowskiego akwaforty, Korzeniowskiej, Rozwadowskiego, Serwina, Szernera i wielu innych.

Z obecnych i poprzednich wystaw zakupili: p. Wiśniewski: Ćwiklińskiego „Chata"; Trusza „Pinie"; Drexlerównej „Maruśka"; Reyznera dwa krajobrazy; JE. Leon hr. Piniński: Modrakowskiej „Rysunek", Drexlerównej dwa studya; p. Plutyński: Reyznera „Krajobraz"; inżynier p. Nagórski: Augustynowicza „Lipy", Radziszewskiego „Bez tytułu"; p. Horodyńska: Augustynowicza „Chłopiec z szopką"; Wywiórskiego „Chata", Bratkowskiego „Brzozy"; p. Ilnicki obrazy Zubera, Wygrzywalskiego i Dulębianki; redaktor p. Masłowski: Zubera „Studyum"; p. dr. Till: „Wyjazd" Rozwadowskiego; p. Machekowa „krajobrazy" Rejchana; p. dr. Jakubowski „Widok z Krymu" Trusza; p. Chajes: „Studyum" Reyznera; p. Kuczyński: „Akt" Radziszewskiego; p. Berezowska: „Troska" Drexlerównej; dr. Kosiński: „Plebania z Osieku" Fałata; p. Józef Bartmański: „Śnieg" Fałata, „Po deszczu" Bratkowskiego; dr. Loewenstein: „Studyum" Modrakowskiej; prof. Ziembicki: „kolekcyę krajobrazów" Reyznera; dr. Oleśnicki: „krajobraz" Reyznera; dr. Czeszer: „Dwa studya" Reyznera.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, po raz szósty „Moralność pani Dulskiej", tragifarsa kołtuńska w 3 aktach przez Gabr. Zapolską.

W sobotę, o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Zbójcy", tragedya w 5 aktach Fryd. Schillera.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz dziewiąty „Orfeusz w piekle", opera komiczna w 4 aktach J. Offenbacha.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu: po raz siódmy „Zażarty automobilista", krotochwila w 3 aktach K. Kraatza, tłum. M. Sachorowski.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz trzeci: „Walkirya" pierwszy dzień z trylogii „Pieśń Nibelunga" R. Wagnera w 3 aktach. Gościnny występ Aleks. Bandrowskiego.

W poniedziałek, po raz siódmy „Moralność pani Dulskiej", tragifarsa kołtuńska w 3 aktach, przez Gabr. Zapolską.

We wtorek „Cyganerya", opera w 4 aktach Pucciniego, gościnny występ Ireny Bohuss i pierwszy gościnny występ Augusta Dianni, który bawiąc chwilowo we Lwowie, wystąpi tylko 3 razy.

We środę, po raz pierwszy „Car Fiodor Iwanowicz", tragedya w 5 aktach przez hr. A. K. Tołstoja z panią Siemaszkową w roli „ca-

rycy Ireny" i p. Wostrowskim w roli „cara", inne role wykonają pp.: Otrembowa, Zielińska, Antoniewski, Hierowski, Szobert, Jaworski, Kwiatkiewicz, Kliszewski, Klimontowicz, Wysocki, Berski, Kęcki, Rasiński i Ruszczyc. Nowa wystawa.

We czwartek, po raz drugi „Car Fiodor Iwanowicz", tragedya w 5 aktach przez hr. A. K. Tołstoja.

W piątek, po raz trzeci „Car Fiodor Iwanowicz", tragedya w 5 aktach przez hr. A. K. Tołstoja.

W sobotę, wyjątkowo o godzinie 3 po południu po raz drugi „Zbójcy", tragedya w 5 aktach Fryd. Schillera.

„Salome" Ryszarda Straussa.

(Tekst Oskara Wilde).

> „Dzieci! Twórzcie coś nowego, coś nowego i jeszcze raz coś nowego! Jeśli się będziecie trzymali starzyzny, to porwie was szatan nieproduktywności, a wy, jako artyści będziecie najbardziej pożałowania godnymi!"
>
> *(Ryszard Wagner).*

(Ciąg dalszy).

Nawet tak potężny talentem i umysłem kompozytor jak Ryszard Strauss, nie uniknął ogólnych błędów z początku swej karyery dramatyczno-muzycznej. Wzorem Wagnera napisał sam tekst do swego pierwszego scenicznego dzieła p. t.: „Guntram" (1893). Tekst jest zanadto retoryczny za mało poetyczny. Muzyka wynagradza nam wady libretta, choć nie trudno dojrzeć reminiscencyi z „Lohengrina", „Tannhäusera", „Spiewaków norymberskich", „Tristana" i „Parsifala". Zwłaszcza wstęp do pierwszego aktu znany z estrad koncertowych, jest przepojony „parsifalizmem" i jego mistyką. Ale mimo to darowałbym za „Guntrama" wszystkie inne powagnerowskie dramaty muzyczne. Najsilniejszym jest Strauss w czysto-symfonicznych „partyach" Guntramą. Już widzi się, że napisał równocześnie „Smierć i wyzwolenie" i „Don Juana". Jako dokument rozwoju twórczości Straussa, jest „Guntram" bardzo ciekawy: czem dla Wagnera był Schopenhauer, tem dla Straussa Nietsche. Od „demokratyzmu" i wagnerowskiej „religii współczucia" rozwinął się do arystokratyzmu, subjektywizmu i indywidualizmu. Tylko, że Wagner pozostał przy Schopenhauerze, Strauss zaś wyszedł po za Nietzschego. Symfonista ma jednak przewagę nad dramaturgiem: Strauss zlecił wszystkie zadania orkiestrze — i pod tym względem okazał się sobą, suwerenem wielkich środków muzycznych, największym współczesnym instrumentatorem. jednym z najśmielszych harmonistów i kontrapunkcistów i wielkim poetą-muzykiem, choć jeszcze nie wielkim dramaturgiem-muzykiem. Nie tak to łatwo zmierzyć się oko w oko z wielkiem zadaniem; nawet Wagner nie odrazu podołał „Pierścieniowi Nibelungów". Inne dzieła Ryszarda Straussa, zwłaszcza pieśni i poematy symfoniczne, tak absorbowały jego twórczą uwagę, że nie prędko pomyślał o następnej operze. To też powszechnie uważano „Guntrama" za próbę na polu „niewłaściwem" dla „Ryszarda II." (jak Straussa nazywają w Niemczech w stosunku do Wagnera) i zupełnie niesłusznie zapomniano o nim. Tymczasem Strauss gotował się do nowych czynów i to może największych: „Wesołe żarty Dyla Eulenspiegla" — objaw nieposkromionej dyonizyjskiej swobody, „Tak rzekł Zaratustra" i „Życie bohatera" — dowody potężnej siły i artystycznej pewności siebie („Herrenmoral" — rzekłby Nietzsche), apoteoza sztuki i artyzmu, „Don Kiszot" — smutno-wesoła tragikomedya stosunku artysty do ludzkości! Dzieła te postawiły Straussa na czoło współczesnych muzyków. Że Strauss w chwili dobrego humoru tworzy dzieła „okolicznościowe" (w Goethowskim znaczeniu), jednak o wiele znakomitsze niż prace innych niemieckich kompozytorów w pocie czoła poczęte, tego dowodzi druga z kolei opera mistrza p. t. „Feuersnot" (1901). Tym razem Strauss nie napisał sam libretta,*) lecz napisał mu je baron Ernest Wolzogen, twórca niemieckiego „Überbrettlu". To też charakter tekstu i muzyki jest pełen „überbrettlowskiego" dowcipu, satyry, ironii z głębszym podkładem myślowym niż niejeden sądzi z powodu kilku drastycznych i „niemoralnych" wyrażeń. Ponieważ jest to satyra na Monachium i jego zachowanie się sławetne wobec

*) Wbrew mniemaniom prawowiernych beyreuto-wagneryanów przytaczam słowa Wagnera, które z pośród licznych a pełnych hipokryzyj listów i pism uderzają swą szczerością. Mistrz pisze do K. Gaillarda: „Nie mam rzeczywiście żadnych pretensyj co do mojego poetyckiego powołania i przyznaję się, że tylko z ostatecznej konieczności, ponieważ nie ofiarowano mi dobrych tekstów, zdecydowałem się sam je sobie pisać".

Wagnera i... Straussa, więc ze względu na lokalny koloryt wprowadził Strauss ludowe monachijskie piosenki, niejako symbol naiwnego filisterstwa i wrogiego zachowania się wobec sztuki li tylko z powodu dobrodusznego ograniczenia tych poczciwych piwoszów. Przeciw nim staje „mistrz Konrad" (rzecz dzieje się w średnich wiekach), który jest solą w oku solidnych mączarzy i browarników i przedmiotem plotek: gdy jednak w sposób czarodziejski (t. j. przez muzykę) opanował ich umysły, wtedy zmusza ich do wysłuchania kazania na temat „obywatelskiej głupoty" i do pokory. Otóż i tekst Wolzogena pozostawia wiele do życzenia, a Strauss tylko tam może się swobodnie poruszać, gdzie może wystąpić z ciasnych ram tekstu jako symfonista. Dlatego ciesząca się wielką popularnością „scena miłosna" (zresztą niewidzialna) jest polem, na którem Strauss odkrywa swój głęboki liryzm orkiestrowy. Nie potrzebuję dodawać, że dzięki sprytnej i pełnej sarkazmu i dowcipu muzyce zapomina się o organicznych wadach „Feuersnot", jako utworu dramatycznego. Przypuszczam, że Strauss uważa to dzieło za żart — dodajmy ze swej strony: okazały i nieporównany.

Nareszcie Strauss znalazł tekst, który odpowiedział jego wymaganiom w zupełności: „Salome" Oskara Wilde'a. Sam dramat zawiera w sobie tyle muzyki i tyle nastrojowości dramatycznej, że prosi się o to, aby muzyka mogła wypowiedzieć to, czego najpiękniejsze i najsubtelniej wyrafinowane słowa nie są wstanie powiedzieć. Wielu muzycznych krytyków wyraziło wyrazić, czy w tak „wstrętnym" dramacie muzyka odegra rolę „uszlachetniającą" i czy wogóle „należy" zapomocą muzyki odzwierciedlić duszę zwyrodniałej córki Herodyady. Zdaje mi się, że te wysoce naiwne i tak niemuzykalne zapytania są zbyteczne i dowodzące tylko niezrozumienia trudnej bez wątpienia „Salome" i że raczej należałoby wykazać, jak Strauss z łatwością podołał ciężkiemu zadaniu. Bo od czasu, gdy znamy dzieła Straussa, Mahlera, Regera, Debussyego, Skrjabina i t. d., nie można mówić o estetycznej i nieestetycznej muzyce, lecz o takiej, która albo jest albo nie jest odzwierciedleniem całej skali najróżniejszych psychologicznych wrażeń. W pierwszym rzędzie zaś należy zapytać się o to, czy i jak i zapomocą jakich środków Strauss temu niesłychanie trudnemu i skomplikowanemu zadaniu podołał. Oczywiście zapomocą orkiestry i to olbrzymiej, bo liczącej 110—120 ludzi. Już słychać głosy dowcipnisiów, którzy kiwają głowami i pytają „po co aż tak wielka orkiestra" — nie usłyszawszy wcale tego dzieła. Najlepszą odpowiedzią jest to, co R. Strauss napisał do zmarłego przed kilku laty dr. Fryderyka Hauseggera, docenta umiejętności muzycznych na Uniwersytecie w Grazu („Gedenken eines Schauenden" Fr. Hanseggera, Monachium 1903, str. 396 i nast.): „W sprawozdaniach muzycznych napisanych przez zawodowych (cechowych) recenzentów często wyczytać można zarzuty pod moim adresem*), że w mych pracach ofiarowuję kolosalnie rozwiniętą technikę orkiestrową, bogatą polifomię, nowe rodzaje form, ale, że „natchnienie" płynie leniwo i skąpo. Jeżeli więc nowe barwy orkiestrowe odkryłem, co znowu nie jest prawdą, — ale dajmy na to, że tak jest — to u artysty „tej miary" (jak piszą krytycy) musiały one wypłynąć z potrzeby i konieczności wyrażenia za pomocą tych „nowych" barw tego, co nie dało się wypowiedzieć „staremi" barwami, a jeśli niema tej potrzeby, to tych „nowych" barw nie znajduje się wcale. To znaczy: kto nie szuka, ten znajduje.

Kyrie z mszy H-moll J. S. Bacha uważa przeciętny słuchacz za „kunsztowną technikę, uczoność", ale ośmiotaktowy walczyk Schuberta jest „czystem natchnieniem", „inspiracyą", „twórczością". Czego ludek nie rozumie, to zwykł nazywać „kunsztowną robotą", co zaś łatwo pojmuje, to raczy obdarzać epitetem „genialności twórczej". Kto nie pojmuje, że w Kyrie Bacha mieści się tysiąc razy więcej natchnienia, że tylko o wiele większa i bogatsza potrzeba wypowiedzenia się mogła znaleźć ujście w tak skomplikowanej formie, aniżeli skąpa treść w formie walca, dla tego niema ratunku.

Jeżeli mię zawsze spotykają zarzuty, że piszę za ciężko i za skomplikowanie — do kaduka! jeszcze prościej nie jestem w stanie wyrazić się, a dążę do największej prostoty; dążenie do oryginalności nie istnieje u prawdziwego artysty. Co rzuca na moją muzykę pozory przesadnie wysubtelnionego sposobu wyrażania się, rytmicznego zróżniczkowania i nadmiaru rozmaitości rytmicznej, to jest prawdopodobnie mój wyrobiony smak z powodu znajomości całej literatury muzycznej i wielkie doświadczenie we wszystkiem co dotyczy orkiestry, które sprawia, że łatwo wydaje mi się za trywialnem, przeciętnem i nieraz już powiedzianem, a więc zbytecznem, aby raz jeszcze odgrzewać to, co innym, nietylko laikom, wydaje się niesłychanie modern i należącem co najmniej do XX. wieku".

*) Nie uprawnia to bynajmniej recenzentów do sądzenia, że Strauss i inni wielcy kompozytorowie uważają ich za ludzi muzykalnych.

(Dokończenie nastąpi).

Adolf Chybiński.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Targ zbożowy.

Lwów, 8 lutego. Waluta koronowa Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·65 do 7·80, pszenica na termina 7·40 do 7·60, żyto gotowe 5·80 do 6·—, żyto na termina 5·70 do 5·80, owies obroczny gotowy 7·20 do 7·40, owies obroczny na termina 7·— do 7·20, jęczmień pastewny 6·20 do 6·60, jęczmień browarniczy 6·80 do 7·40, szepak —.— do —·—, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·75 do 7·25, groch do gotowania 8·50 do 9·50, wyka 6·— do 6·25, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·90 do 6·—, hreczka —·— do —·—, k1kurudza nowa —·— do —·—, kukurudza stare —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 65·—, biała 25·— do 40.—, szwedzka 60·— do 75·—, tymotka 24·— do 30·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. *paritas* gotowy Tarnopol 37·50 do 38·—, na termin —·— —·—, ekskontyngentowy 21·50 do 22·—.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj na osobnej audyencyi P. Ministra spraw wewnętrznych, dr. Bienertha. Posłuchanie trwało godzinę.

= Najj. Pan przyjął na wczorajszych ogólnych audyencyach między innymi gubernatora Banku austro-węgierskiego, dr. Bilińskiego.

= Sejm węgierski obradował wczoraj nad projektem ustawy o ubezpieczeniu robotników od wypadku i choroby.

= Król saski w telegramie do cesarza Wilhelma wyraził radość z powodu wyniku ściślejszych wyborów do parlamentu Rzeszy. Cesarz Wilhelm odpowiedział następującym telegramem:

„Dziękuję ci serdecznie za wierne usposobienie, przebijające ze słów twoich. Żywem zadowoleniem przejął mnie wynik wyborów w Saksonii, szczególnie dlatego, że okazało się w nich zdrowe usposobienie ludności kraju w duchu ś. p. króla, twojego ojca. Oby wszyscy Niemcy wspólnemi siłami dążyli ku dobru ojczyzny niemieckiej".

= *Corriere d'Italia* zamieszcza półurzędowy artykuł, oświadczający, że projekty umów, doręczone prefektom przez francuskiego ministra wyznań i oświaty Brianda w sprawie używania kościołów we Francyi, są pułapką i uwłaczają hierarchii kościelnej; dlatego są nie do przyjęcia.

Osservatore Romano zamieszcza podobnież artykuł przeciwko okólnikowi Brianda z d. 3 b. m.

= Z Tokio donoszą: Rząd japoński, przejęty życzeniem jak najrychlejszego zaprowadzenia stosunków pokojowych w Mandżuryi i polepszenia stosunków z rządem rossyjskim, jeszcze w r. 1906 wycofał wszystkie swe wojska z Mandżuryi i obecnie zajęty jest możliwą redukcyą oddziałów, pilnujących linij kolejowych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 8 lutego. *(Tel. pryw.).* Dnia 12 b. m. odbędzie się w Wiedniu ankieta w sprawie zabezpieczenia Krakowa przed powodzią.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 8 lutego Prognoza na 9 b. m.: W Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Przeważnie pogodnie, miejscami mgła nisko nad ziemią, mierne wiatry, zimno, pogoda utrzymuje się równomiernie nadal. W Galicyi zachodniej: W dolinach mgła, na wyżynach pogoda piękna, mroźne wiatry, temperatura mało zmieniona, stan równomierny utrzymuje się nadal.

Wiedeń, 8 lutego. *Wiener Ztg.* donosi: Najj. Pan nadał staroście w Peczeniżynie, Stanisławowi Lindemu, z okazyi przeniesienia go na własne żądanie w stały stan spoczynku krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 8 lutego. Były Prezydent Izby posłów hr. Vetter i burmistrz m. Wiednia dr. Lueger, otrzymali wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

Budapeszt, 8 lutego. Sejm obraduje dziś w dalszym ciągu nad ustawą o ubezpieczeniu na starość i od wypadku.

Żytomierz, 8 lutego. *(Tel. pryw).* Na posiedzeniu tajnego konsystorza w Rzymie, które ma odbyć się w marcu, biskup łódzko-żytomierski ks. Niedziałkowski — jak donosi *Gołos Wołyń.* — ma otrzymać godność kardynalską.

Paryż, 8 lutego. Pod przewodnictwem konserwatywnego deput. Piou odbyło się wczoraj wieczorem liczne zebranie fabrykantów sprzętów kościelnych, na którem zaprotestowano przeciw ustawie separacyjnej, ponieważ pozbawia ona chleba tysiące robotników.

Sztokholm, 8 lutego. Rząd rossyjski zażądał był wydania aresztowanego Rosyanina, Czerniaka. — Rząd szwedzki ze swej strony postawił żądanie, aby Czerniak stanął przed sądem cywilnym, a nie wojennym i był sądzony tylko za tę zbrodnię, z powodu której zażądano jego wydania. Poseł rossyjski odpowiedział, że na podstawie ustaw rossyjskich rząd rossyjski nie może uczynić zadość tym warunkom, jakie rząd szwedzki stawia. Z tego powodu rząd szwedzki postanowił nie uwzględnić prośby rządu rossyjskiego o wydanie Czerniaka i zarządził, aby go bezzwłocznie wypuszczono na wolność. Równocześnie zarządzono, że Czerniak w przeciągu 24 godzin od chwili wypuszczenia ma wyjechać z granic Szwecyi.

Sztokholm, 8 lutego. Jankla Czerniaka, którego wydania Rossyi odmówił rząd szedzki, wczoraj wieczorem wypuszczono na wolność.

Londyn, 8 lutego. Waszyngtoński korespondent dziennika *Tribune* donosi, że prezydent Roosevelt zaprzecza sensacyjnym pogłoskom, jakie rozpuszczono po jego mowie do członków kongresu z Kalifornii. Prezydent oświadczył, że nigdy nie wspominał o tem, jakoby Japonia wysłała z powodu kwestyi szkolnej w Kalifornii *ultimatum* do Stanów Zjednoczonych, tem mniej jakoby z tego powodu groził wybuch wojny. Prezydent potępia z całym naciskiem szkodliwe plotki wojenne, nieuzasadnione faktycznym stanem rzeczy.

Polacy pod berłem pruskiem.

Poznań, 8 lutego. *(Tel. pryw.).* Redaktor *Gońca*, p. Szpotański, skazany został na 100 marek za wzywanie do nieposłuszeństwa.

Sąd ławniczy w Zbąszyniu rozpatrywał sprawę 10 kobiet z Goździszowa, oskarżonych o obrazę nauczyciela i opór władzy szkolnej. Dwie z nich zasądzono na areszt po 2 tygodnie, 4 po jednym tygodniu, 3 otrzymały naganę. Jedną uwolniono.

Sąd ławniczy w Inowrocławiu skazał robotnika Jakóba Grębowicza za napaść i obrazę nauczyciela na ulicy, z powodu pobicia jego dziecka, na pół roku więzienia.

Z gimnazyum w Nakle wydalono trzech uczniów za to, że rodzeństwo ich strejkuje w szkole ludowej.

Z gimnazyum w Chełmie wydalono z tego samego powodu czterech uczniów.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Petersburg, 8 lutego. *(P. Ag).* Z wyborów „wyborców" drugiego stopnia znanych jest 2936 rezultatów. Wybrano 559 monarchistów, 414 umiarkowanych, 870 z lewicy, 117 narodowców, 230 bezpartyjnych, 146 niewiadomej przynależności politycznej.

Chłopi wybrali 1075 wyborców, z tego 40 prc. monarchistów i umiarkowanych, 33 prc. z lewicy. Właściciele dóbr wybrali 654 wyborców, z tego 65 prc. monarchistów i umiarkowanych. Miasta wybrały 588 wyborców, z czego 64 prc. należy do lewicy. Robotnicy wybrali 619 wyborców, z tego 90 prc. należy do lewicy.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6 lutego 1907.

Hotel George'a.

PP. Br. J. Romaszkan z Horodenki, H. Czaykowski z Bóbrki, W. Czaykowski z Pietniczan.

Hotel Imperial.

PP. E. Michałowski z Tarnopola, T. Ujejski z Niewisk, M. Wojciechowski z Pnikuta, F. Jaruntowski z Twierdzy, S. Homolacs z Kielcza.

Hotel Kontinent.

PP. K. Darowski z Kijowa, W. Fibich z Krukienic, K. Haller z Zadorowa.

Hotel Victoria.

PP. W. Popiel z Czerchawy, I. Winiarski z Siedlisk.

Hotel Francuski.

PP. M. Jurkiewicz z Krakowa, W. Konarski z Krakowa.

Grand Hotel.

P. J. Schlögel z Tarnopola.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 lutego.

	płacą K	h	żądają K	h
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	583	—	593	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	115	—	140	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	577	—	582	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	330	—	400	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ los w 50 l.	100	50	101	20
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	97	40	98	10
„ kraj. $4^1/_2$ pr. „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	98	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	98	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	98	80	—	—
4 pr. los w 56 lat	97	80	98	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	99	30	100	—
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	100	70	101	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	97	20	97	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	97	30	98	—
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	98	—	98	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	95	50	96	20
„ „ „ 4 konwen.	98	10	98	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	88	—	94	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	42
20 frankówka	19	04	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	—	252	—
„ „ „ papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	40	118	—

(Listy zastawne i Obligi: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 lutego 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99·15	99·35
styczeń-lipiec	99·10	99·30
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	100·25	100·45
kwiecień-październik	100·25	100·45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	156·25	158·25
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	216·25	218·25
„ „ „ 1864 po 100 zł.	266·75	268·75
„ „ „ 1864 po 50 zł.	266·75	268·75
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·75	292·75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·30	117·50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	99·15	99·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·10	100·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·75	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	460·—	461·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	124·25	125·20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	99·05	100·05
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	99·05	100·05
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·50	106·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·—	123·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·20	100·20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·55	100·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	99·65	100·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	99·65	100·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	99·65	100·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	99·65	100·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	99·60	100·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	99·45	100·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	99·60	100·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	98·75	99·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	99·20	100·20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	99·05	100·05
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·75	117·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	95·90	96·10
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	152·15	154·15
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	202·—	204·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	202·—	204·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·10	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95·70	96·70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·—	106·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97·40	98·40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·80	102·80
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	97·45	98·45
Gal. obl prop. z roku 1889 4 pr.	99·30	100·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	95·60	96·60
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	100·—	109·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	168·75	169·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	98·75	99·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	274·—	284·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	284·75	294·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·70	102·70
„ „ „ „ „ 4 pr.	99·25	100·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·25	111·25
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	100·35	101·35
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97·50	98·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97·60	98·60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·50	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	99·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	101·70	102·70
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	100·65	101·65
Banku kr. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr.	97·05	98·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	99·15	100·15
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·80	100·80
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	116·—	116·60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·25	116·25
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	91·80	92·80
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98·60	99·60
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102·90	103·90
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	22·75	24·75
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	447·—	457·—
Clary 40 zł. m. k.	139·50	146·50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	80·—	90·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	92·—	98·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	55·—	63·—
Palfy 40 zł. m. k.	174·50	184·50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	47·—	49·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·75	30·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	56·—	60·—
Salma 40 zł. m. k.	195·—	204·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	83·—	93·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316·50	317·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3422·—	3432·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	688·50	689·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	835·50	836·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	603·—	607·—
Galic. banku hip. 200 zł.	586·—	590·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	125·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	469·90	470·90
„ Austro-węg. 1400 kor.	1759·—	1769·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	591·70	592·70
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	245·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	244·75	245·75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	480·—	485·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5610·—	5640·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	420·—	430·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	577·—	580·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	372·—	376·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1037·—	1040·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	767·—	772·50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	652·—	662·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł	623·25	624·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2661·—	2670·—
Schodnicy 500 kor.	598·—	601·00
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	428·—	430·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	282·—	283·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·10	241·40
Paryż za 100 franków	95·45	95·57
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·50	117·70
Włoskie banki	95·45	$95·57^1/_2$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·30	95·45
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	$19·09^1/_2$	$19·12^1/_2$
20-markówka	23·48	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·50	117·70
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·60	95·80
Ruble	$2·52^3/_4$	$2·53^3/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

G. Zl. E. XVII. 1624/6 (17) (998 1—3)

Versteigerungsedict.

Auf betreiben des Alexander Grazer Selbsthilfs-Vereines r. G. mit. b. H. vertreten durch dr. Emil Vranitsch in Graz findet am 2 April 1907 Uhr vormittags bei dem unten bezeichneten Gerichte, Saal Nr. VI. in Lemberg die Versteigerung der dem Verpflichteten Herman Wassermann gehörigen Liegenschaft E. G. 1495 I. Stadtviertels der Katastralgemeide Lemberg, welche aus Katastral-Parzellen Zl. 1249/3 und 1248/5 im Ausmasse von 11.510 m^2 besteht sammt dem laut des Schätzungsprotokolles vom 16 November 1906 bezeichneten Zubehör.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 8166 K. 10 h. das Zubehör auf 40 K. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 5444 K. 6 h. unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen, welche hiemit genehmigt werden und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungs-protokolle u. s. w.) können von den Kaflustigen dei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. XVII. während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kentnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, S. I., Abtheilung XVII.

Lemberg, am 4 Februar 1907.

L. cz. E. 513/6 (5) (989)

Na żądanie Kasy Oszczędności Towarzystwa akcyjnego w Szapesz Bella, zastąpionego przez adwokata dr. Kohna w Nowym Targu, odbędzie się dnia 26 lutego 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Krościenku licytacya 1/12 części realności whl. 66 bez budynków, 1/12 części whl. 328 gminy Kluszkowce, składających się z parceli budowlanych, z gruntów ornych i pastwisk.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 73 koron 20 hal..

Najniższa cena wynosi 53 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 21 stycznia 1907.

L. cz. E. XXI. 867/6 (18) (999 1—3)

Na żądanie p. Stanisława Slawika w Złoczowie odbędzie się dnia 13 marca 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI, licytacya realności pod lk. $24^1/_4$ we Lwowie przy ul. Wronowskich l. 9 położonej whl. 1255/I. ks. grunt. gm. Lwowa objętej, składającej się z domu dwupiątrowego z dwoma bocznemi oficynami i ogródka wraz przynależnościami, bliżej w protokołach ocenienia poszczególnionymi.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 63.514 kor. 29 hal., w której mieści się wartość przynależności w kwocie 3224 koron 29 hal., po wyłączeniu już zaintabulowanej w poz. 33 i 34 k. l. tego wykazu hipotecznego wartości służebności na kwotę 12.000 koron ocenionej.

Najniższa cena wynosi 31.757 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 10 stycznia 1907.

L. Nam. 10.620/XV. (930 2—3)

Obwieszczenie

licytacyi na oddanie w dzierżawę dóbr Trześniów i Buków.

1. Celem wydzierżawienia na lat 12 dóbr Trześniów i Buków, położonych w powiecie brzozowskim, należących do fundacyi im. Maryanny Sikorskiej, począwszy od 1 maja 1907, rozpisuje c. k. Namiestnictwo, jako władza sprawująca zarząd tej fundacyi, publiczną licytacyę na podstawie ułożonych w tym celu szczegółowych warunków licytacyjnych.
2. Licytacyę przeprowadzi c. k. Starostwo w Brzozowie dnia 14 marca 1907 o godzinie 9tej przed południem, na podstawie ofert pisemnych, lub ustnych, zakończenie zaś tej czynności wyznacza się na godzinę 12 w południe.
3. Przedmiotem licytacyi będzie dzierżawa wszystkich gruntów powierzchni około 640 morgów i budynków do fundacyi należących, bez inwentarzy. Lasy fundacyjne, których do powyższej powierzchni gruntów nie wliczono, nie będą przedmiotem dzierżawy.
4. Cenę wywołania czynszu, corocznie opłacać się mającego, poniżej której dobra Trześniów i Buków nie będą wydzierżawione, stanowi suma szesnastu tysięcy pięciuset (16.500) koron, wadyum zaś, które ma się do oferty dołączyć, a które w razie jej przyjęcia będzie stanowiło także kaucyę na zabezpieczenie dotrzymania warunków licytacyjnych, względnie kaucyę, a ewentualnie część kaucyi, na dotrzymanie mającej się zawrzeć umowy, oznacza się na sumę jednorocznego ofiarowanego czynszu, która to suma nie może być jednak niższą, jak szesnaście tysięcy pięćset (16.500 kor.).
5. Powyższe dobra wraz z budynkami mogą być oglądane przed licytacyą przez osoby, mające zamiar ubiegać się o ich dzierżawę za zgłoszeniem się u teraźniejszego zarządcy tych dóbr, względnie u JWP. Mieczysława Urbańskiego w Haczowie, jako u kuratora fundacyi.
6. Szczegółowe warunki licytacyjne znajdują się we wszystkich krajowych c. k. Starostwach, jak nie mniej w Magistratach we Lwowie i Krakowie i mogą być w godzinach urzędowych przeglądane.
7. Kuratorowi fundacyi będzie służyć prawo poczynienia w kontrakcie dzierżawy na podstawie tych warunków spisać się mającym, w granicach określonych w Art. VIII. warunków licytacyjnych, zmian, jakieby się okazały potrzebne, jednak tylko z zastrzeżeniem zatwierdzenia tych zmian przez c. k. Namiestnictwo.
8. Osoby mające zamiar wzięcia udziału w licytacyi, otrzymają jeden egzemplarz warunków licytacyjnych za osobistem zgłoszeniem się w godzinach urzędowych w c. k. Starostwie w Brzozowie lub w Deparcie XV. c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 stycznia 1907.

Warunki licytacyi ofertowej

na wydzierżawienie majątków Trześniów i Buków w powiecie Brzozowskim.

I. C. k. Namiestnictwo we Lwowie wydzierżawi, jako władza sprawująca zarząd i wykonywująca najwyższy nadzór nad fundacyą im. Maryanny Sikorskiej, należące do tej fundacyi dobra Trześniów i Buków, w powiecie Brzozowskim położone, na lat dwanaście, począwszy od 1 maja 1907 r. do 30 kwietnia 1919 r. w drodze publicznej ofertowej licytacyi tej osobie, która wniesie ofertę według uznania c. k. Namiestnictwa dla fundacyi najkorzystniejszą.

II. Cenę wywołania stanowi kwota kor. 16.500 (koron szesnastu tysięcy pięciuset) rocznego czynszu, poniżej której majątki te bezwarunkowo wydzierżawione nie będą.

III. Oba powyższe majątki będą wydzierżawione tylko razem i łącznie, przestrzeń gruntów do wydzierżawienia przeznaczonych obejmuje obszar około 640 morgów.

IV. Przy licytacyi będą takie tylko pisemne, lub ustne oferty wzięte pod rozwagę, do których będzie dołączone wadyum licytacyjne w kwocie równającej się ofiarowanemu rocznemu czynszowi, nie niższej jednak, jak 16.500 kor. i to albo gotówką, albo w papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo, które policzone będą wedle wartości kursowej, notowanej w ostatnim numerze „Gazety Lwowskiej", który c. k. Starostwo w Brzozowie przed licytacyą otrzyma. Wadya będą zatrzymane w depozycie c. k. Starostwa w Brzozowie, aż do czasu w którym c. k. Namiestnictwo poweźmie decyzyę co do przyjęcia jednej z wniesionych ofert, względnie co do nieprzyjęcia żadnej, a wyda się następnie wadya wszystkich nieprzyjętych ofert oferentom za ich zgłoszeniem się, wadyum zaś oferty przyjętej będzie zatrzymane nadal, jako kaucya odpowiadająca za to, że oferent przystąpi do zawarcia kontraktu dzierżawy i kontrakt ten na każde wezwanie zawrze, a po zawarciu kontraktu jako kaucya, względnie jako część kaucyi dzierżawnej.

V. Licytacya odbędzie się publicznie, a przeprowadzi ją c. k. Starostwo w Brzozowie w swoim lokalu urzędowym pod nadzorem delegata c. k. Namiestnictwa, w ten sposób, iż dnia 14 marca 1907 o godzinie 9tej rano będą przedewszystkiem otwarte i ogłoszone wniesione już do tego terminu oferty pisemne, które mają być zapieczętowane i datowane, tudzież podpisane imieniem i nazwiskiem oferenta, z podaniem jego adresu i z dodatkiem, że warunki licytacyjne są mu dokładnie znane, i że się im w zupełności poddaje.

Otwarcie pisemnych ofert i ogłoszenie ich osnowy uskuteczni c. k. Starostwo w Brzozowie, poczem przeprowadzi z obecnymi oferentami licytacyę ustną. Ceną wywołania przy ustnej licytacyi będzie najwyższa suma roczna, w pisemnych ofertach podana, a co najmniej roczny czynsz 16.500 kor.

Przy ustnej licytacyi, musi każdy oferent, o ile nie uczynił już tego przy pisemnej ofercie, złożyć również do rąk c. k. Starosty w Brzozowie, względnie wyznaczonego przezeń jego zastępcy, wadyum w powyższej wysokości i jeden egzemplarz z tych warunków, zaopatrzony podpisanem przez oferenta oświadczeniem, że się tym warunkom poddaje.

Koniec licytacyi wyznacza się na godzinę 12 w południe, delegatowi c. k. Namiestnictwa będzie jednak służyć prawo termin ten przedłużyć.

VI. C. k. Namiestnictwu służy prawo, wedle swobodnego ocenienia, przyjąć jedną z wniesionych ofert, lub nie przyjąć żadnej, a z tego tytułu nie może sobie nikt z oferentów rościć jakichkolwiek pretensyj do fundacyi. Przyjęcie oferty ma nastąpić do dni trzydziestu od dnia licytacyi, pod rygorem, że gdyby przyjęcie w tym terminie nie nastąpiło, wolno będzie oferentom oferty swoje cofnąć, a wadya ich będą im wydane.

VII. Oferent, którego oferta będzie przyjęta, winien na każde wezwanie kuratora fundacyi przystąpić natychmiast do sporządzenia i podpisania kontraktu dzierżawy, a rewers na list polecony, w tym celu przez kuratora wysłany stanowić będzie zupełny dowód dokonanego wezwania.

Jeśli wadyum, złożone przez tego oferenta będzie niższe, niż ofiarowany przezeń roczny czynsz dzierżawny, będzie oferent ten nadto obowiązany uzupełnić to wadyum, mające stanowić kaucyę dzierżawną, do wysokości ofiarowanego czynszu.

Nieprzystąpienie do sporządzenia i podpisania kontraktu, ewentualnie do odpowiedniego uzupełnienia wadyum, w ciągu ośmiu dni od wezwania, pociągnie za sobą przepadek wadyum po myśli ustępu IV. tych warunków zatrzymanego, oferent zaś nie będzie miał prawa domagania się sądowego zniżenia tej kary konwencyonalnej, a nadto zależeć będzie od uznania c. k. Namiestnictwa, czy ofertę jego uzna za cofniętą, czy też nie, względnie czy będzie się domagało przystąpienia do zawarcia kontraktu.

VIII. Dołączony do tych warunków licytacyjnych i stanowiący ich integralną część wzór kontraktu zawiera w sobie postanowienia, które mają się w zasadzie znajdować w kontrakcie dzierżawy, — wolno jednak będzie c. k. Namiestnictwu przy przyjęciu oferty zażądać jeszcze pewnych zmian lub uzupełnień w kontrakcie zawrzeć się mającym, a wolno mu będzie także zarządzić te zmiany i uzupełnienia, nawet już po przedłożeniu mu do zatwierdzenia kontraktu, podpisanego przez dzierżawcę i kuratora fundacyi.

Zmiany te, lub uzupełnienia będą jednak mogły o tyle tylko być dokonane, o ile nie będą się sprzeciwiać istotnym warunkom kontraktu dzierżawy (§ 1090 u. c.).

Zmian takich lub uzupełnień winno c. k. Namiestnictwo zażądać w danym razie przed upływem 30 dni po przedłożeniu mu kontraktu do zatwierdzenia, gdyż o ileby tego w tym terminie nie uczyniło, kontrakt będzie uważany za zatwierdzony w tem brzmieniu, w jakiem go spisano i podpisano.

IX. Wskutek prawomocnego wyroku c. k. Sądu powiatowego w Brzozowie z dnia 15. grudnia 1906 l. C. I. 432/6 obowiązani są dotychczasowy dzierżawcy Kazimierz i Helena małż. Jadowscy oddać w dniu 1 maja 1907 wydzierżawione im dobra Trześniów i Buków, należące do fundacyi im. Maryanny Sikorskiej, do rąk kuratora fundacyi p. Mieczysława Urbańskiego.

Ponieważ nie jest wykluczone, że mogłaby dla fundacyi zajść konieczność przymusowego wyrugowania tych dzierżawców, względnie ich poddzierżawców, z przedmiotu dzierżawy, w drodze egzekucyi tego wyroku, a przeprowadzenie tej egzekucyi po dniu 1 maja 1907 może wymagać kilkunastu dni czasu, postanawia się, że w tym przypadku nie będzie służyć oferentowi, którego ofertę c. k. Namiestnictwo przyjmie, jakiekolwiek roszczenie do wydzierżawiającej fundacyi z przyczyny spowodowanej tą egzekucyą zwłoki w oddaniu mu przedmiotu dzierżawy, jeżeli tylko fundacya odda mu ten przedmiot w używanie natychmiast po wyrugowaniu dzierżawców z przedmiotów dzierżawy.

X. Przez wniesienie oferty na dzierżawę dóbr Buków i Trześniów poddają się oferenci wyraźnie wszelkim powyższym warunkom licytacyjnym, oraz postanowieniom we wzorze kontraktu zawartym.

Załącznik integralny warunków licytacyjnych.

do L. Nam. 10.620/XV.

Projekt kontraktu dzierżawy.

I. Wedle pozycyi 7 B. wyk. hip. 180 i poz. 6 B. wyk. hip. 386 c. k. Sądu obwodowego w Sanoku, zaintabulowane są dobra Trześniów i Buków na rzecz fundacyi im. śp. Maryanny Sikorskiej, a względnie na rzecz Zakładu ciemnych, Zakładu głuchoniemych i dwudziestu sierót w klasztorze żeńskim „Sacré Coeur" we Lwowie.

Pan Mieczysław Urbański jako kurator rzeczonej fundacyi, ustanowiony dekretem Prezydyum c. k. Namiestnictwa z 16 stycznia 1894 do L. 138/pr. wydzierżawia, działając imieniem tej fundacyi, a względnie rzeczonych Zakładów, pod zastrzeżeniem zatwierdzenia tego kontraktu przez c. k. Namiestnictwo, powyższe dobra Trześniów i Buków ze wszystkimi do tych dóbr należącymi gruntami, t. j. polami ornemi, łąkami, ogrodami i pastwiskami w łącznym obszarze około 640 morgów, ze wszystkiemi zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarczemi i młynem, z wyłączeniem jednak przedmiotów w ustępie II. poszczególnionych P. . . . . na lat dwanaście, a to począwszy od dnia 1 maja 1907 do końca kwietnia 1919 r.. za roczny czynsz w kwocie K . . . . obopólnie ryczałtem umówiony.

Przytem postanawia się, że co do wszystkich części składowych przedmiotu dzierżawy, a mianowicie tak co do gruntów, jak i co do pokładów, budynków, ich części składowych, ogrodzeń, drzew owocowych, odsiewów i t. d., mają obie strony w celu opisania i oznaczenia obecnego stanu kultury, rodzaju, jakości, a co do budynków i ogrodzeń także wartości tych przedmiotów dzierżawy, sporządzić w obecności dwóch świadków z zawodu rolników przy oddaniu tych przedmiotów dzierżawy w używanie dzierżawców inwentarz dzierżawny w dwóch egzemplarzach i uwierzytelnić na nich notaryalnie podpisy, który to inwentarz ma stanowić integralną część tego kontraktu dzierżawy i będzie przedłożony c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia. Jeżeliby dzierżawca do sporządzenia takiego inwentarza z jakiegokolwiek bądź powodu przystąpić nie chciał lub sporządzonego inwentarza nie podpisał, to inwentarz sporządzony jednostronnie przez kuratora lub tegoż pełnomocnika w obecności dwóch świadków ma być jako inwentarz uważany i będzie stanowić przeciwko dzierżawcy zupełny dowód stanu przedmiotu dzierżawy. Dzierżawca obowiązany jest oddać przedmioty dzierżawy przy jej ekspiracyi podług tego inwentarza w stanie w nim opisanym z uwzględnieniem jedynie zwyczajnego, naprawami usunąć się nie dającego zużycia.

II. Z pod dzierżawy wyłącza się następujące przedmioty:

a) wszystkie lasy i zapusty lasowe, do dóbr Trześniów i Buków należące, z wyjątkiem parceli leśnej l. k. 177 w obszarze około 5¾ morga, stanowiącej wykorczowaną parcelę lasową, która pozostaje w użytku dzierżawcy;

b) prawo polowania w obrębie tych dóbr;

c) dwa pokoje z kuchnią i stajnią na pomieszczenie trzech sztuk bydła, tudzież jeden do dwóch morgów pola w miejscu, mającem się przy oddaniu wskazać przez kuratora.

III. Czynsz dzierżawny w kwocie . . . . ustanowiony, obowiązuje się dzierżawca płacić całorocznie z góry zawsze dnia 1 maja każdego roku dzierżawy do rąk każdoczesnego kuratora wydzierżawiającej fundacyi, jego zastępcy, lub pełnomocnika, bądź we Lwowie, bądź w innem, przez p. kuratora oznaczyć się mającem miejscu, a to w całości, bez żadnego potrącenia. W razie niezapłacenia którejkolwiek raty, obowiązany będzie p. dzierżawca opłacać od niej prowizyę zwłoki 10% od sta, licząc od dnia uchybienia terminu, wydzierżawiającej fundacyi zaś będzie służyć prawo, żądać w drodze sądowej zapłaty zaległości, albo też wedle swego wyboru uznać już z dniem uchybionego terminu niniejszy kontrakt za rozwiązany i kaucyę za przepadłą i domagać się usunięcia dzierżawcy z wydzierżawionych dóbr, bez poprzedniego wypowiedzenia drogą nakazu sądowego, przeciw któremu p. dzierżawca zrzeka się już obecnie wszelkich zarzutów. W każdym razie jednak obowiązany jest dzierżawca uiścić, względnie uzupełnić niezapłaconą w całości ratę aż po koniec roku dzierżawnego, w którym nastąpi jego wyrugowanie, z odsetkami po 10 od sta. W razie gdyby fundacya widziała się spowodowaną zażądać w celu ściągnięcia czynszu, lub zabezpieczenia innych praw dzierżawnych, sekwestracyi, t. j. przymusowego, lub tymczasowego zarządu praw dzierżawnych, p. dzierżawca zgadza się z góry na osobę zaproponowanego przez fundacyę zarządcy (sekwestratora), bez względu na to, czy będzie on umieszczony w urzędowej liści przymusowych zarządców, czy też nie, i zrzeka się zarzutów przeciw niemu, zezwalając już dziś, ażeby ten zarząd dozwolony był bez wykazywania niebezpieczeństwa, lub składania jakiegokolwiek zabezpieczenia. Nie wolno także p. dzierżawcy składać czynszu dzierżawnego do depozytu sądowego, a ani takie złożenie, ani też wykluczona niniejszem kompenzacya jakichkolwiek wzajemnych pretensyi z czynszem dzierżawnym nie uwolni p. dzierżawcy od obowiązku zapłaty gotówką, ile że p. dzierżawca zrzeka się niniejszem wyraźnie wszelkich zarzutów, a mianowicie zarzutów kompenzacyi.

IV. Podatek gruntowy i domowo klasowy z dodatkami za wydzierżawione dobra opłacać będzie wydzierżawiająca fundacya.

Wszelkie inne podatki i daniny do tej dzierżawy przypadające, mianowicie podatek domowo-czynszowy, zarobkowy i osobisto-dochodowy, podatek od wyrobu wódki lub piwa, od konsumcyi wina, mięsa i t. p., ma opłacać sam dzierżawca z własnego majątku, bez żadnego regresu do fundacyi, a gdyby fundacya była z tego tytułu zmuszona do jakiejkolwiek zapłaty, będzie dzierżawca obowiązany zwrócić fundacyi zapłaconą kwotę najdalej do 8 dni, od dnia poza-sądowego wezwania i to w razie zwłoki, z odsetkami po 10 od sta i pod rygorami, dla zapłaty czynszu dzierżawnego w ust. III. oznaczonymi.

Wszelkie liwerunki i kwaterunki rządowe i tym podobne prestacye ponosi dzierżawca bez żadnego regresu do fundacyi, natomiast należy do niego wszelkie wynagrodzenie państwowe, krajowe lub gminne za tego rodzaju liwerunki, podwody, transporty, kwaterunki i t. p. prestacye wypłacane. Również obowiązany jest p. dzierżawca opłacać sam wartość robocizny prestacyjnej na rzecz dróg gminnych, i wykazywać się z tego corocznie przy zapłacie czynszu kwitami.

V. P. dzierżawca obowiązany jest przestrzegać ściśle całości granic wydzierżawionych gruntów i o każdem ich naruszeniu zawiadamiać bezpłatnie p. kuratora pod własną odpowiedzialnością, a zarazem poczynić zarządzenia, jakie w celu odparcia naruszeń okażą się potrzebne. W razie gdyby fundacya przystąpiła do wymierzania lub rektyfikacyi granic, p. dzierżawca tej rektyfikacyi żadnych przeszkód stawiać nie będzie i zrzeka się już z góry wszelkich pretensyi z powodu ewentualnego umniejszenia wydzierżawionej przestrzeni.

Gdyby w czasie trwania dzierżawy zaszła potrzeba komasacyi gruntów, lub ich arondacyi, albo gdyby miała być przeprowadzoną regulacya Wisłoku, lub potoków, p. dzierżawca nie tylko na to zezwoli, ale obowiązuje się nadto ułatwić te zarządzenia i wszelkimi środkami je popierać, a to również bez żądania jakiegokolwiek wynagrodzenia, lub odszkodowania z tego tytułu.

VI. P. dzierżawca obowiązuje się wszystkie budynki mieszkalne i gospodarcze, tudzież płoty, ogrodzenia i rowy przez cały przeciąg trwania dzierżawy utrzymywać w dobrym stanie i uskuteczniać bezzwłocznie wszelkie potrzebne restauracye i reperacye własnym kosztem tak, żeby przedmioty te nie były narażone na dezolacyę. Gdyby p. dzierżawca tego obowiązku nie przestrzegał, a w szczególności, gdyby na wezwanie kuratora, lub jego pełnomocnika najdalej w ciągu dni 14 od dnia pisemnego wezwania żądanych reperacyi nie uskutecznił, będzie nie tylko odpowiedzialnym za szkodę ztąd powstałą, lecz p. kurator będzie uprawniony uskutecznić te reperacye na rachunek i niebezpieczeństwo p. dzierżawcy, p. dzierżawca zaś będzie obowiązany zwrócić bezzwłocznie fundacyi powstały ztąd wydatek z ewentualnymi odsetkami zwłoki po 10 od sta i pod rygorami dla zapłaty czynszu ustanowionymi. Do potrzebnych restauracyi budynków, tudzież ogrodzeń, otrzyma p. dzierżawca każdocześnie od fundacyi za jej asygnatą potrzebny materyał, z wyjątkiem gontów i to tylko o tyle, o ile materyał ten będzie się na miejscu w dobrach wydzierżawionych znajdywał; ścięcie, a względnie wydobycie, oprawa i wywóz tego materyału należy do p. dzierżawcy i mają te czynności na jego koszt być dokonane. Trzaski z drzewa materyałowego, danego na reparacyę budynków, lub też na nowe budowle, pozostają wyłącznie własnością fundacyi. Bez zewolenia kuratora fundacyi nie wolno dzierżawcy stawiać żadnych budynków. O asekuracyę budynków starać się będzie sama fundacya w wysokości, jaką uzna za stosowną.

W przypadku uszkodzenia lub zniszczenia którego budynku przez pożar, ma p. dzierżawca zająć się sam odrestaurowaniem, względnie postawieniem nowego budynku, zaś p. kurator fundacyi zaliczy mu gotówką z wynagrodzenia asekuracyjnego na zapłacenie majstra i robotników potrzebną kwotę i wyda materyał budowlany, o ile się ten materyał będzie znajdować w majątku fundacyjnym. W żadnym jednak razie niema p. dzierżawca prawa żądania jakiegokolwiek wynagrodzenia od fundacyi za ubytek użytku budynku zgorzałego, lub ogniem uszkodzonego.

W razie gdyby dzierżawca bez zezwolenia kuratora wystawił jakiekolwiek budynki, stają się one własnością fundacyi, a dzierżawca nie ma prawa żądać z tego powodu od fundacyi jakiegokolwiek odszkodowania lub wynagrodzenia.

P. Kurator zastrzega sobie wolność działania w razie uznania przez siebie potrzeby odmienienia, przestawienia, lub zniesienia niepotrzebnego budynku, wreszcie postawienia nowego, p. dzierżawca zaś zrzeka się na ten przypadek wszelkiej pretensyi o odszkodowanie za odnowienie, przestawienie, lub zniesienie budynku.

VII. P. dzierżawca obejmuje wydzierżawione dobra z zasiewami, jakie są, bez względu na ich ilość i jakość, przy wyjściu z dzierżawy winien będzie jednak poczynić i oddać zasiewy stosownie do wskazówek p. kuratora fundacyi i pod nadzorem kuratora, lub przeznaczonej przez niego do tego nadzoru osoby, w roli należycie uprawionej w następującej ilości:

w Trześniowie:

żyta ozimego	55 c. m.
pszenicy ozimej	40 c. m.
jęczmienia	30 c. m.
owsa	60 c. m.
grochu, lub bobu	20 c. m.
ziemniaków	450 c. m.
koniczyny czerwonej	6 c. m.
buraków pastewnych	30 kg.

w Bukowie:

żyta ozimego	25 c. m.
pszenicy ozimej	18 c. m.
jęczmienia	14 c. m.
owsa	25 c. m.
grochu lub bobu	8 c. m.
ziemniaków	200 c. m.
koniczyny czerwonej	$2^1/_2$ c. m.
buraków pastewnych	12 kg.

Zasiewy te mają być uskutecznione ziarnem czystem, celnem i zdrowem z najnowszego zbioru pochodzącem, w sposób i w czasie wskazanym przez kuratora, lub jego zastępcę.

Użytkowanie i zbiór siana, koniczyny i zielonej paszy należy w ostatnim roku dzierżawy do fundacyi, nie będzie więc wolno p. dzierżawcy na wiosnę ostatniego roku dzierżawy ani paść bydła na łąkach dzierżawnych, ani na nich kosić trawy, ani też użytkować koniczyny, lub zielonej paszy.

Coby bez wiedzy kuratora było odsiane, to będzie uważane jako nieistniejące i nie może być policzone do należnych zasiewów.

Jeżeliby dzierżawca zasiewów w ostatnim roku dzierżawy w powyższy sposób nie uskutecznił, to winien będzie przy wyjściu dzierżawy zapłacić do rąk kuratora za każdy nieodsiany korzec zboża, lub nie odsadzony korzec ziemniaków, siedmiokrotną tegoż wartość podług ceny targowej miasta Brzozowa, a za koniczynę podług ceny handlowej lwowskiej, przez Izbę handlową poświadczonej, biorąc te wszystkie ceny co do zboża ozimego z miesiąca października, a co do zboża jarego, ziemniaków i koniczu z miesiąca kwietnia ostatniego roku dzierżawy.

Gdyby p. dzierżawca przy wyjściu z dzierżawy porobił jakie nadsiewy, to stają się one własnością fundacyi, bez żadnego wynagrodzenia.

To co powiedziano wyżej o odsiewach w ostatnim roku dzierżawy, stosuje się także do przypadku, gdyby p. dzierżawca opuścił z jakichkolwiek powodów dzierżawę przed upływem lat dwunastu, lub był do jej opuszczenia zmuszony.

Pasienie w lesie jest bezwarunkowo wykluczone, a i na gruntach graniczących bezpośrednio z lasem nie wolno p. dzierżawcy wykonywać pasienia pod rygorem kary konwencyonalnej w wysokości 20 koron za sztukę w każdym poszczególnym wypadku pasienia.

VIII. P. dzierżawcy nie wolno ani sprzedawać, ani pod jakimkolwiekbądź tytułem zbywać ani słomy, ani okłotów, ani mierzwy i wywozić ich z gruntów dóbr wydzierżawionych, wszystka zaś słoma, która przy ukończeniu dzierżawy na gruncie pozostanie, należeć będzie do fundacyi, bez żadnego za to wynagrodzenia.

IX. Bez pisemnego zezwolenia p. kuratora nie wolno p. dzierżawcy dzierżawy niniejszej subarendować, ani też do spółki kogokolwiek przypuszczać, lub prawa swoje z tego kontraktu wynikające na trzecie osoby przelewać. Wszelkie czynności p. dzierżawcy wbrew temu postanowieniu zdziałane nie tylko nie obowiązują fundacyi, ale nadto nadają jej prawo uznania tego kontraktu za rozwiązany i postąpienia według postanowień III. ustępu tego kontraktu. Wolno wszelako przestrzeń najwyżej 200 morgów roli i łąk poddzierżawiać miejscowym włościanom, co jednak nie zwalnia p. dzierżawcy od obowiązków i odpowiedzialności za poddzierżawioną przestrzeń wobec wydzierżawiającej fundacyi.

Wolno też p. dzierżawcy, lecz tylko za wiedzą i zezwoleniem p. kuratora zmienić pole orne na łąkę.

X. Na żądanie p. kuratora winien p. dzierżawca pełnić bezpłatnie agendy przełożonego obszaru dworskiego, a nadto ma dzierżawca być pomocny kuratorowi w sprawach administracyi dóbr fundacyjnych.

XI. Wydzierżawione niniejszem dobra oddane są w dzierżawę ryczałtem na zysk lub stratę, przeto fundacya nie ręczy p. dzierżawcy ani za objętość dóbr lub poszczególnych gruntów, ani za rodzaj, ilość lub jakość dochodów, za budynki i zasiewy, ani w ogóle za żadne do tej dzierżawy przynależne prawa i przedmioty. Również nie ręczy fundacya za żadne ubytki lub niedobory, za żadne szkody z nieurodzaju, gradobicia, wylewu wód, ognia, zarazy, wojny lub niepokojów krajowych wynikłe, ani też za żadne inne nadzwyczajne klęski i w żadnym zgoła wypadku nie jest obowiązaną do opustu lub umniejszenia czynszu dzierżawnego, albo jakiegokolwiek innego wynagrodzenia. P. dzierżawca zrzeka się owszem wyraźnie wszelkich na podobnym tytule opartych pretensyj do opustu lub wynagrodzenia. Gdyby jednak z powodu klęsk elementarnych w czasie trwania niniejszej dzierżawy, przyznano za staraniem p. dzierżawcy, jaki opust z podatków rządowych. będzie opuszczona kwota po wypłaceniu jej przez władze skarbowe policzona na rachunek czynszu dzierżawnego.

XII. Gdyby fundacya zamierzała poszukiwać bądź sama, bądź przez trzecie osoby w dobrach wydzierżawionych za płodami górniczymi, zastrzeżonymi lub niezastrzeżonymi, odstąpi p. dzierżawca potrzebny do eksploatacyi teren bez względu na porę, w którejby to miało nastąpić, fundacya zaś obowiązuje się płacić mu tytułem zwrotu czynszu od każdego zajętego morga po 30 kor. rocznie, a dzierżawca zrzeka się wszelkiego dalszego wynagrodzenia.

Gdyby część gruntów, należących do przedmiotu dzierżawy, musiała podczas jej trwania być wywłaszczoną pod budowę dróg, kolei lub na inne cele publiczne, w takim razie kontrakt dzierżawy co do tych wywłaszczonych gruntów rozwiązuje się i kończy sam przez się z chwilą oddania tych gruntów na cele ekspropryacyjne, dzierżawca zaś ma prawo do opustu czynszu w stosunku po kor. 30 za każdy morg wywłaszczonej przestrzeni.

XIII. Niniejszy kontrakt i wszelkie objęte nim prawa dzierżawców ustają nieodwołalnie z dniem 30 kwietnia roku 1919, z którym to dniem p. dzierżawca z dóbr wydzierżawionych obowiązany jest ustąpić bezwarunkowo i bez jakiegokolwiek wypowiedzenia ze strony fundacyi i oddać jej posiadanie dzierżawionych dóbr, a gdyby tego nie uczynił będzie obowiązany zapłacić fundacyi do rąk kuratora za każdy dzień zatrzymanej poza 30 kwietnia 1919 dzierżawy kwotę 200 kor. tytułem ryczałtowego wynagrodzenia za ubytek w dochodach i przeszkodę w dowolnym zarządzie dóbr wydzierżawionych.

Nadto będzie fundacya miała w tym wypadku prawo nawet po upływie 14 dni usunąć p. dzierżawcę bez wszelkiego wypowiedzenia drogą egzekucyi sądowej.

XIV. Dla zabezpieczenia wszelkich zobowiązań, niniejszym kontraktem przyjętych, złoży p. dzierżawca przed podpisaniem kontraktu do rąk c. k. Namiestnictwa, jako władzy fundacyjnej, kaucyę w wysokości całorocznej raty czynszu dzierżawnego, w papierach wartościowych podług wyboru p. kuratora i dopóki będzie dotrzymywać zobowiązań tym kontraktem przyjętych będzie miał prawo pobierać przypadający od kaucyi kupon, lub procent.

Prócz tego odpowiada p. dzierżawca za wszelkie szkody przez siebie zrządzone i za niedopełnienie obowiązków w ogóle całym swoim majątkiem, a w szczególności także inwentarzem żywym i martwym w dobrach wydzierżawionych się znajdującym, który oddaje niniejszem fundacyi w zastaw dla zabezpieczenia rzeczonych swoich zobowiązań. Jeżeliby złożona kaucya użytą została w toku trwania kontraktu w części lub w całości na pokrycie roszczeń fundacyi do dzierżawcy z tytułu tego kontraktu, to dzierżawca będzie obowiązany uszczuploną względnie użytą w ten sposób kaucyę uzupełnić do pierwotnej wysokości względnie zastąpić inną kaucyą tej samej wysokości w ciągu dni 14 od dnia pisemnego wezwania ze strony kuratora fundacyi, a to pod rygorem natychmiastowego jednostronnego rozwiązania tego kontraktu.

XV Koszta niniejszego kontraktu, jak niemniej należytość rządową, od niego przypadającą, ponosi p. dzierżawca bez regresu do wydzierżawiającej fundacyi.

XVI. W razie śmierci p. dzierżawcy będzie miała fundacya prawo wypowiedzieć ten kontrakt spadkobiercom jego z końcem tego roku dzierżawnego, w którym śmierć nastąpi. Gdyby tego najpóźniej w 3 miesiące po dniu śmierci nie uczyniła, będzie fundacya obowiązana dotrzymać kontraktu spadkobiercom aż do końca czasu dzierżawnego.

XVII. W razie sporu z niniejszego kontraktu poddaje się p. dzierżawca jurysdykcyi bądź c. k. Sądu podług położenia dóbr wydzierżawionych kompetentnego, bądź też odpowiedniego Sądu we Lwowie, a to wedle wyboru p. kuratora.

XVIII. Obydwie strony zrzekają się prawa podnoszenia zarzutu pokrzywdzenia powyżej połowy wartości. (W razie gdyby dzierżawców było więcej).

XIX. Wszelkie obowiązki, niniejszym kontraktem objęte, przyjmują dzierżawcy na siebie jako solidarni dłużnicy.

XX. Niniejszy akt notaryalny uznają strony co do wszystkich obowiązków płatniczych za natychmiastowo wykonalne po myśli § 3 ust. z 25 lipca 1871 l. 75 Dz. u. p.

XXI. Obydwie strony postanawiają zgodnie, że każdy punkt kontraktu niniejszego uważają za essencyonalny.

W razie niedotrzymania któregobądź postanowienia ze strony dzierżawcy, służyć będzie wydzierżawiającej fundacyi prawo według własnego swobodnego uznania albo żądać dotrzymania kontraktu, albo uznać go za rozwiązany i dzierżawcę bezzwłocznie z przedmiotu dzierżawy usunąć.

XXII. Kontrakt niniejszy obowiązuje dzierżawcę do chwili podpisania go, fundacyę zaś od chwili zatwierdzenia przez c. k. Namiestnictwo jako władzę fundacyjną, względnie gdyby c. k. Namiestnictwo do dni trzydziestu po przedłożeniu mu kontraktu nie zarządziło jakich zmian lub uzupełnień tego kontraktu, od upływu trzydziestego dnia po jego przedłożeniu.

L. cz. E. 1674/6 (7) (990 1—3)

Dnia 1 marca 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacya realności w Rozdole Nr. 142 wyk. hip. 483 objętej.

Realność tę, t. j. plac budowlany i zgliszcza domu oceniono na 1800 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1800 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 29 grudnia 1906.

L. 3080/VII C. (910 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych w ciągu lat 1907—1909 do budowli regulacyjnych na Rabie pod Damienicami-Proszówkami w klm. 21·600—24·260 zatwierdzonych uchwałą komisyi krajowej dla regulacyi rzek w Galicyi z 17 lipca 1906 w myśl ustawy z 18 września 1901 Dz. u. k. Nr. 103 odbędzie się dnia 25 lutego 1907 o godzinie 12 w południe w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi rzeki Raby w Bochni publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość w powyższym czasie potrzebnych do budowy materyałów faszynowych wynosi

7000 m^3 faszyn wiklowych
14.000 m^3 faszyn lasowych
218.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyższa ilość materyałów faszynowych o wartości fiskalnej razem około 55.000 kor., której dostawa do budowy ma być uskuteczniona w częściowych ilościach i terminach wyznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo budowy mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększone lub zmniejszone a przedsiębiorca nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższej ceny za materyały dostarczone we większej ilości, ani rościć sobie jakiejkolwiek pretensyi do funduszu budowy w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny materyałów można przejrzeć w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe w dniu rozprawy mają być wnoszone opieczętowane oferty sporządzone według przepisanego wzoru zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum 1000 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych.

W ofertach ma być ofiarowany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wypisany cyframi i słowami.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie nie będą wcale przyjęte, zaś oferty oddane w jakimkolwiek innym c. k. urzędzie lub nie zaopatrzone stemplem lub we wadyum nie sporządzone ściśle według podanego wzoru, zawierające różnoraki opust cen fiskalnych dla różnych materyałów lub wreszcie zaopatrzone dopiskami bezwarunkowo nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31 stycznia 1907.

(Wzór oferty).

Oferta

Stempel
1 kor.

mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) zobowiązuję (my) się w ciągu lat 1907 do 1909 dostarczyć w ilościach i terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Raby w Bochni wyznaczyć się mających materyały faszynowe t. j. faszyny wiklowe i lasowe kołki faszynowe, tudzież witki wiklowe potrzebne do budowli regulacyjnych na rzece Rabie w przestrzeni pod Damienicami-Proszówkami w klm. 21.600—24.260 w ilości podanej i pod zastrzeżeniami podanemi w obwieszczeniu licytacyjnem za opustem . . . . (cyframi i słowami).

Warunki dostawy są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W Bochni . . . .

Imię i nazwisko
miejsce stałego zamieszkania.

L. cz. E. 966/6 (6) (981 1—3)

Na żądanie Hilela Jada w Busku odbędzie się dnia 12 marca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 102/240 części whl. 199 gminy Busk, domu i szopy z placem wraz z przynależnościami, składającemi się z drzwi, okiennic, drabin, kluczów, rynew i szafy.

Nieruchomości tej części wystawione na licytacyę są ocenione na 1748 koron 28 hal., przynależności zaś na 47 kor. 94 h.

Najniższa cena wynosi 898 kor. 11 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 2 lutego 1907.

L. cz. E. 2785/6 (5) (987)

Na żądanie mał. Anny Markiewicz przez opiekuna Jana Lisowskiego, zastąpionej przez dra Grabowskiego, odbędzie się dnia 25 lutego 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya połowy realności lwh. 190 i 2/16 (dwie szesnastych) części realności whl. 191 ks. gr. gm. kat. Ryszkowa wola objętej, składających się tylko z gruntów.

Części nieruchomości powyższych, wystawione na licytacyę, są ocenione na 4411 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 2940 kor., 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 8 stycznia 1907.

L. cz. E. 2122/6 (6) (985)

Na żądanie Chaima Jakóba Guttmanna, kupca w Jasionce, odbędzie się dn. 5 marca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya połowy realności whl. 6 ks. gr. gminy kat. Wołowiec objętej, Stefana Dytki własnej, obejmującej 1/2 gospodarstwa wiejskiego z budynkami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1720 kor.

Najniższa cena wynosi 1146 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 25 stycznia 1907.

L. cz. E. 1671/6 (5) (979)

Dnia 4 marca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya realności 1. whl. 553, 2. 621 ks. grunt. gminy Żużel przeszło 3 morgi gruntu II. i III. klasy, Ilka Siryja własnych na warunkach przedłożonych, niniejszem ustalonych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na kor. ad 1. 700, ad 2. 380 koron.

Najniższa cena wynosi ad 1. 467 koron, ad 2. 254 koron, poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tut. biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 23 stycznia 1907.

L. cz. E. 1572/6 (5) (988)

Dnia 7 marca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Krośnie odbędzie się licytacya połowy realności whl. 771 w Korczynie z przynależnościami.

Połowę tej nieruchomości wraz z połową domu drewnianego, oraz przynależnościami, składającemi się z drewutni z desek, studni drzewem ocembrowanej i wychodków oceniono na 1408 koron.

Najniższa cena wynosi 699 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krosno, dnia 31 stycznia 1907.

K. 169.337 VII. c. (1030 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia wykonania faszynowych budowli regulacyjnych na Dniestrze od Łuki-Bukaczowice do Halicza km. 300·8 do 276·6 kosztem Państwa w latach 1907, 1908 i 1909 odbędzie się dnia 20 lutego 1907 o godzinie 12 w południe, czas środnio europejski, rozprawa ofertowa w c. k. kierownictwie budowy regulacyi Dniestru w Stanisławowie. Za podstawę oferowania służą ceny jednostkowe. Koszta fiskalne robót, wykonać się mających w podanym poprzednio okresie czasu wynoszą około 360.000 kor., z czego przypada na materyały około 280.000 kor., a na robociznę około 80.000 kor.

W razie potrzeby może być zakres budowli zwiększony lub zmniejszony o 20 prc. kosztów fiskalnych przedsiębiorcy nie będzie jednak przysługiwało prawo żądania wyższych cen za nadwyżkę budowli ani też stawiania do Skarbu Państwa jakichkolwiek pretensyj z powodu zmniejszenia tychże. Ogólne i szczegółowe warunki budowy i ceny jednostkowe można przejrzeć w godz nach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, gdzie także mają być wniesione w oznaczonym dniu rozprawy do godz. 12 w południe, oferty sporządzone według podanego wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum 6000 kor. (sześć tysięcy koron) w gotówce, lub pupilarnych papierach wartościowych.

W ofercie ma być podany jednolity opust ze wszystkich cen jednostkowych wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie nie będą wcale przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub wadium, nie sporządzone ściśle według danego wzoru, opiewające na częściowe roboty, zawierające różnoraki opust z cen fiskalnych lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

(Wzór oferty).

Stempel
1 kor. OFERTA

mocą której podpisany (i) obowiązuje (my) się wykonać w latach 1907, 1908 i 1909 faszynowe budowle regulacyjne na Dniestrze pomiędzy Łuką-Bukaczowice a Haliczem km. 300·8—276·6 własnymi materyałami w miejscach wskazanych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dniestru w Stanisławowie, w zakresie i pod warunkami, podanymi w obwieszczeniu z opustem . . . . (cyframi i słowami) odsetek z fiskalnych cen jednostkowych.

Warunki budowy znam (y) dokładnie i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń. Jako wadyum składam (y) . . . .

Stanisławów, 20 lutego 1907.

Imię i nazwisko,
miejsce zamieszkania.

Upadłości.

L. cz. S. 9/6 (7) (938)

Ogłoszenie.

W konkursie Mendla Frieda dzierżawcy dóbr w Terpiłówce na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zawiadowcą masy pana Samuela Juffe kupca w Tarnopolu zastępcą zaś jego ustanowiono pana Izaka Francoza właściciela realności w Grzymałowie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Tarnopol, dnia 1 grudnia 1906.

L. cz. S. 3/6 (41) (983)

W sprawie konkursowej Herza Schreiera wyznacza się na wniosek zarządcy masy ogólne zebranie wierzycieli co do zastanowienia konkursu i ustalenia kosztów zarządcy masy termin na dzień 15 lutego 1907 godz, 10 rano w B. Nr. 53.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 23 stycznia 1907.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 6/7 (2) (961

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 6 czasopisma: „Monitor" z dnia 3 lutego 1907 w artykule 1) „Was macht die liebe Frau Mama" w ustępie od „Podobnie jak" do „wbijącego" i w artykule 2) Potworny płód marszałkowskiego mózgowia" od „wniosek pana" do końca, zawiera znamiona występku z §§ 302 i 305 u. k. i art. IV. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma na dniu 1 lutego 1907.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4 lutego 1907.

Ч. Pr. 7/6 (2) (960)

Оголошенє.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд красвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу умїщеного в числї 5 часописи „Свобода" з дня 31 сїчня 1907 1) під написею: „Ляхам"; 2) під написею: „Злодії народовими мученниками" в уступі від „Поліция, вбавши" до кінця, містить в собі знамена провини з §§ 302 і 305 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскату сеї часописи доконана дня 1 лютого 1907.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 4 лютого 1907.

Konkursa.

L. 4928/06 (932 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady akuszerki okręgowej w Szczurowicach rozpisuje się niniejszem konkurs.

Okręg akuszeryjny składa się z 9 gmin.

Warunki otrzymania posady:

1. dyplom akuszeryjny,
2. świadectwo fizycznego uzdolnienia,
3. świadectwo moralności,
4. nieprzekroczonego 40 roku życia.

Do posady przywiązana jest płaca roczna 160 kor. i ryczałtowe wynagrodzenie za podwody 140 kor. — razem 300 kor.

Termin do wnoszenia podań do końca lutego 1907.

Z Wydziału powiatowego.

Brody, dnia 24 stycznia 1907.

L. 14.014/II. (931 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Dębowcu z poborami 3 klasy 1 stopnia, ryczałtem na służącego 399 koron i ewentualnym ryczałtem 1000 koron za jednorazową jazdę posłańczą między Dębowcem a Jasłem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15 lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 stycznia 1907.

L. 2617/1906. (933 3—3)

Konkurs

na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Sieniawie ogłasza jarosławski Wydział powiatowy.

Płaca 1000 koron i 600 koron w ratach miesięcznych z góry. Okręg sieniawski obejmuje 12 osad z 15.000 mieszkańców.

Obowiązki lekarza okręgowego i alegaty podania określa ustawa z 2 lutego 1891 dz. ust. kraj. Nr. 17 i z 5 października 1906 dz. ust. kraj. Nr. 148.

Termin przed 15 marca 1907.

Wiceprezes dr. Dietzius m. p.

Z Wydziału powiatowego.

Jarosław, dnia 4 lutego 1907.

L. 5059/06. (906 3—3)

Ogłoszenie.

Niniejszem rozpisuje się na podstawie uchwały Wydziału pewiatowego z dnia dzisiejszego konkurs na posadę sekretarza rady powiatowej w Kałuszu pod następującymi warunkami wykazać się mającymi, a to:

1. wiek życia najmniej 24, a nie wyżej jak 40 lat;
2. prawo obywatelstwa austryackiego;
3. życie nieposzlakowane;
4. uregulowane stosunki majątkowe;
5. świadectwo zdrowia;
6. ukończone studya prawnicze i świadectwa z trzech egzaminów teoretycznych, lub dyplom doktora praw;
7. praktyka przy władzach administracyjnych, rządowych lub autonomicznych;
8. biegłość w języku polskim, ruskim i niemieckim w słowie i piśmie.

Płaca roczna wynosi 2400 kor.,
dodatek aktywalny 400 kor.,
a oprócz tego 3 pięciolecia po 200 kor.

Z posadą tą połączone jest prawo do emerytury według osobnych statutów.

Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden.

Po roku nienagannej służby może nastąpić stabilizacya, wolno jednak Wydziałowi powiatowemu i przed ukończeniem roku próbnego stosunek służbowy stosownie do postanowień § 8 statutu organizacyjnego rozwiązać.

Podania o nadanie posady wnosić należy na ręce Prezydyum Wydziału powiatowego do dnia 28 lutego 1907, oświadczając w tychże, że proszącemu postanowienia statutu organizacyjnego i emerytalnego są dokładnie znane i że się im bezwzględnie poddaje.

Z Wydziału powiatowego.

Kałusz, dnia 24 stycznia 1907.

L. Rszk. 4600/07 (995 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko katolickiej w klasach równorzędnych c. k. V. gimnazyum we Lwowie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173. Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do 15 marca 1907.

Lwów, 7 lutego 1907.

L. 429. (905 2—3)

Konkurs.

Magistrat król. wolnego miasta Gródka Jagiellońskiego rozpisuje konkurs na posadę budowniczego miejskiego w Gródku Jagiell. z roczną płacą 2000 koron i trzema pięcioleciami po 300 koron.

Do podań wnieść się mających do dnia 28 lutego 1907 r. należy przedłożyć:

1. metrykę urodzin, nieprzekraczającą 40 lat życia,
2. prawo obywatelstwa austryackiego,
3. świadectwo z odbytych studyów i ze złożonego egzaminu na budowniczego,
4. znajomość obu języków krajowych i niemieckiego.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie, a dopiero po upływie jednorocznej zadawalniającej służbie może nastąpić ustalenie na posadzie.

Magistrat miasta.

Gródek Jagielloński, 30 stycznia 1907.

L. 75 (934 2—3)

Wydział powiatowy Pilznieński ogłasza konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Jodłowy od 1 lipca 1907.

Płaca roczna 1000 koron z funduszu powiatowego, a 500 koron z funduszu gminnego. Koszta objazdów pokrywa Wydział krajowy roczną dotacyą 600 koron.

Okręg obejmuje 10 gmin.

Obowiązki i alegaty podania określa ustawa z 2go lutego 1891 dz. ust. kraj. Nr. 17.

Prócz tego będzie lekarz okręgowy obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Kandydaci, którzy nie przekroczyli wieku lat 40 winni wnieść swoje podania do dnia 1 kwietnia 1907.

Wydział powiatowy.

Za Prezesa: Ks. Konopacki.

Kuratele.

L. cz. P. 184/6 (7) (847)

Za umysłowo chorego uznano Jurka Seniów syna Fedia w Śniatynce.

Kuratorem jego ustanowiono Fedia Bunia syna Nykoły w Śniatynce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 18 października 1906.

L. cz. L. 10/6 P. 2/7 (851)

Za umysłowo chorego uznano Teodora Górala w Orzechowcu.

Kuratorem jego ustanowiono Aleksandra Tkaczuka w Orzechowcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podwołoczyska, dnia 8 stycznia 1907.

L. cz. P. IV. 189/6 (7) (798)

Za chorą umysłowo uznano Annę Darahoj zam. Wierzbicką w Głęboczku.

Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Darahoj w Głęboczku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borszczów, dnia 27 października 1906.

L. cz. L. IV. 4/6 (799)

Za marnotrawną uznano Jagę z Kwiczaków Wierzbicką w Głęboczku.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Mazura syna Piotra w Głęboczku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borszczów, dnia 13 czerwca 1906.

L. cz. P. IV. 202/6 (5) (800)

Za chorą umysłowo uznano Teklę Branicką w Szuparce.

Kuratorem jej ustanowiono Petra Pałodijczuka w Szuparce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borszczów, 19 listopada 1906.

L. cz. L. 6/6 P. 169/6 P. 169/6 (3) (812)

Za umysłowo chorego uznano Jana Bartosza w Podwołoczyskach.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Bartosza w Podwołoczyskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podwołoczyska, dnia 7 grudnia 1906.

L. cz. 17/7 (4) (817)

Za umysłowo chorego uznano Markusa Adlera w Niżniowie.

Kuratorem jego ustanowiono Chaima Dawida Adlera w Niżniowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 10 stycznia 1907.

L. cz. P. 174/6 (5) (955 1—3)

Mikołaj Danyluk Jurków z Chopczyc został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Hnata Górniaka z Zagórza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 8 października 1906.

L. cz. P. 18/7 (9) (818)

Za marnotrawcę uznano Fedora Wintonów Stefana w Niżniowie.

Kuratorem ustanowiono Piotra Łabczuk w Niżniowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 10 stycznia 1907.

L. cz. L. 11/6 (12) (819)

Za umysłowo niedołężną uznano Małgorzatę Staniec, córkę Wawrzyńca w Bielczy.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Curyłę w Bielczy Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, 21 stycznia 1907.

L. cz. P. II. 173/6 (4) (882)

Za marnotrawcę uznano Iwana Leszczyńskiego w Kudobińcach.

Kuratorem jego ustanowiono Ilka Ołenyna w Kudobińcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zborów, dnia 5 grudnia 1906.

L. cz. IV. 162/94 (54) (915)

Nad małoletnim Janem Talarkiem z Lipnika przedłużono opiekę na czas nieoznaczony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobczyce, dnia 30 grudnia 1906.

L. cz. P. V. 79/6 (956)

Za marnotrawczynię uznano Paraskę z Makowyczuków Stefiuk w Lubkowcach.

Kuratorem jej ustanowiono Piotra Makowyczuka Fedora w Lubkowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Śniatyn, dnia 4 czerwca 1906.

L. cz. P. V. 189/6 (3) (957)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie ustanawia nad Nykołajem Kurylukiem Wasyla w Stecowej kuratelę z powodu marnotrawstwa, a kuratorem ustanawia Piotra Sandulaka Jurija w Stecowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Śniatyn, dnia 24 grudnia 1906.

L. cz. IV. 414/96 (18) (953)

Za umysłowo chorą uznano Magdalenę Drociuk w Perehińsku.

Kuratorem jej ustanowiono Dmytra Stryżaka Wasylów w Perehińsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rożniatów, dnia 28 grudnia 1906.

L. cz. P. 2/7 (4) (994)

Za zupełnie umysłowo niedołężną uznano Maryannę Knapik, kuratorem jej ustanowiono Kazimierza Knapika z Fa ciszowej.

Zakliczyński sąd powiatowy.

L. cz. P. 1/7 (4) (992)

Fedor Wołoszyn z Worony uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Michał Wołoszyn z Worony.

Sąd Ottynia, dnia 10 stycznia 1907.

L. cz. P. 135/3 (13) (978)

Kuratela nad Agnieszką Stachurową ze Skrzyszowa ts. uchwałą z 6/1 1903 P. 135/3 rozciągnięta zostaje uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 17 grudnia 1906.

L. cz. P. I. 21/7 (4) (977)

Za umysłowo chorego uznano Józefa Kłosińskiego w Jaśle.

Kuratorem jego ustanowiono p. Adolfa Bąbińskiego w Jaśle.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jasło, dnia 1 lutego 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 27/7 (1) (876)

Przeciw Kaśce Kancir, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Stefana Caryka w Dobroczynie pozew o zezwolenie na wydanie z depozytu sumy 565 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 25 lutego 1907 o godz. 8 i pół rano w tym sądzie biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw Kaśki Kancir ustanawia się pana adw. dr. Filipowskiego w Sokalu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokal, dnia 22 stycznia 1907.

L. W. kr. 11516/907. (857)

Obwieszczenie.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia **1 lutego 1907** wylosowane zostały następujące 4% obligacye galicyjskich pożyczek krajowych z r. 1893, 1904 i 1905:

Kundmachung.

Der Landesausschuss des Königreichs Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogtume Krakau macht hiemit bekannt, dass bei der am **1 Februar 1907** vorgenommen Verlosung, folgende Schuldverschreibungen der 4% galiz. Landesaulehen vom Jahre 189', 1904 u. 1905 zur Rückzahlung gezogen wurden:

XXVIII. Losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1893. | **XXVIII. Ziehung des 4% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1893.**

Ser. A. à 100 Krn. Nr. 53, 283, 548, 657, 903, 924, 1063, 1152, 1158, 1270, 1493, 1773, 2215, 2539, 2541, 2651, 2689, 2691, 2769, 2779, 2799, 3216, 3377, 3612, 3686.

Ser. B. à 200 Krn. Nr. 125, 472, 541, 571, 632, 1064, 1352, 1431, 1507, 1591, 2136, 2184, 2256, 2263, 2340, 2477, 2548. 2827, 2917, 3000, 3161, 3166, 3242. 3298, 3592, 3850, 3928, 3957, 3973, 3983, 4040, 4069, 4165, 4174, 4312, 4342, 4358, 4712, 4716, 5084, 5351, 5705, 5779, 6020, 6683, 6967. 6975, 7298, 7407, 7432, 7609, 7736, 8183, 8211, 8219, 8614, 8692,8929, 9023, 9400, 9488, 9671, 9765, 9903, 10495, 10521, 10576, 10962, 11252, 11270, 11291, 11890, 11977, 12229, 12233, 12367, 12434, 12507, 12529, 12612, 13283, 13339, 13455, 13485. 13505, 13984, 14022, 14052, 14070, 14388, 14393, 14400, 14502, 14869, 14944. 15199, 15305, 15531, 15550, 15615, 15890, 15953, 16352, 16679, 16894, 17181, 17228, 17373, 17851, 17853, 17969.

Ser. C. à 1.000 Krn. Nr. 41, 73, 138, 162, 445, 571, 1010, 1054, 1108, 1159, 1341, 1871, 2377, 2601, 2800, 2886, 2929, 3025, 3195, 3299, 3358, 3424, 3847.

Ser. D. à 2.000 Krn. Nr. 33, 232, 290, 504, 818, 1008, 1066, 1103, 1214, 1330, 1451, 1525, 2105, 2121, 2579, 2752, 2914, 3535, 3582, 3674, 4200, 4371, 4702, 4708, 4726, 5494, 5656, 5676, 6223. 6263, 6435, 6571, 6726, 6739, 6935, 7186, 7296, 7316, 8229, 8355, 8975, 9170, 9188, 9227, 9380, 9399, 9500, 9578, 9675, 9689, 9932, 10060, 10161, 10302, 10639, 10774, 11172, 11235, 11266, 11317, 11478, 11695, 11808, 11979, 12367, 12420, 12482, 12782, 12853, 12964, 12969, 13422, 13483, 13602, 13695, 13816, 13861, 14077, 14183, 14208, 14706, 14949, 15004, 15311, 15466, 15549, 15638, 15949, 16140, 16219, 16305, 16481, 16695, 16713, 16877, 17386, 17390.

Ser. E. à 10.000 Krn. Nr. 284, 336, 479, 599, 864, 890, 1358, 1516.

III. Losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1904. | **III. Ziehung des 4% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1904.**

Ser. A. à 100 Krn. Nr. 33, 43, 349, 474, 962.

Ser. B. à 200 Krn. Nr. 46, 73, 207, 217, 230, 417, 503, 608, 679, 1195, 1627, 1787, 1892, 2091.

Ser. C. à 1.000 Krn. Nr. 183, 724, 800, 977.

Ser. D.à 2.000 Krn. Nr. 212, 603, 840.

Ser. E. à 10.000 Krn. Nr. 260.

III. Losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1905. | **III. Ziehung des 4% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1905.**

Ser. A. à 100 Krn. Nr. 233, 396, 534, 560, 746.

Ser. B. à 200 Krn. Nr. 230, 242, 480, 723, 1167, 1373, 1428, 1570, 1718, 2423.

Ser. C. à 1.000 Krn. Nr. 197, 399.

Ser. D. à 2.000 Krn. Nr. 73, 271, 401.

Ser. E. à 10.000 Krn. Nr. 257.

Wylosowane obligacye wypłacone zostaną w pełnej imiennej wartości dnia **1 maja 1907** za zwrotem tych obligacyj i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze niezapadłych.

W razie jeżeliby wszystkie niezapadłe kupony nie zostały dołączone do obligacyi wylosowanej, wartość takowych zostanie potrąconą z kapitału.

Za nadesłane obligacye i kupony przesyłać będzie Kasa krajowa należytość pocztą na koszt i niebezpieczeństwo nadsełającego.

Wydział krajowy zwraca jednak uwagę, że na ekwiwalent nadsyłać należy kwit wraz z obligacyą, w przeciwnym razie nie będzie kasa krajowa odpowiedzialną za opóźnienie w wypłacie ekwiwalentu.

Spłata kapitału za obligacye i kupony 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1893 nastąpi:

we Lwowie: w Kasie krajowej.

w Krakowie: we filii Banku - krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem; i w domu bankowym A. Mendelsburga.

w Pradze: w zakładzie Živnostenská Banka pro Čechy a Moravu v Praze" i Czeski Eskont. Bank.

w Wiedniu: Unionbank.

w Tryeście: Filia Unionbanku.

w Berlinie: Mendelssohn et Comp., Bank dla handlu i przemysłu.

w Hamburgu: Norddeutsche Bank.

w Frankfurcie nad Menem: Deutsche Effecten und Wechsel-Bank i Bracia Bethmann.

Spłata kapitału za obligacye i kupony 4% galic. pożyczek krajowych z roku 1904 i 1905 nastąpi tylko.

we Lwowie: w Kasie krajowej.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 1 lutego 1907.

Die ausgelosten Schuldverschreibungen werden am **1 Mai 1907** gegen Rückstellung derselben und der, am Zahlungstermine noch nich fälligen Coupons im vollen Nennwerthe eingelöst.

Der Wert der etwa fehlenden Coupons, wird bei der Einlösung der Schludverschreibung in Abschlag gebracht werden.

Für die der Landeskasse übersendeten Schuldverschreibungen und Coupons, wird dieselbe mittelst Post auf Kosten und Gefahr des Übersenders die Baarschaft übermitteln.

Der Landesausschuss macht aber aufmerksam, dass den verlosten Schuldverschreibungen die Quittungen beigefügt werden sollen, im widrigen Falle nimmt der Landesausschuss keine Verantwortung für die Verspätung in der Auszahlung der Rückerstattungsbeträge.

Die Einlösnng der ausgelosten Schuldverschreibungen und Coupons des 4% galizischen Landesanlehens vom Jahre 1893 erfolgt.

in Lemberg: bei der Landes-Kasse.

in Krakau: bei der Filiale der Landesbank des Königreichs Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogtume Krakau; und bei der Bankfirma A. Mendelsburg.

in Prag: bei der Anstalt „Živnostenská-Banka pro Čechy a Moravu v Praze" und Böhmische Escompte Bank.

in Wien: die Unionbank.

in Triest: Filiale der Unionbank.

in Berlin: Mendelssohn & Comp., und Bank für Handal und Industrie.

in Hamburg: die Norddeutsche Bank.

in Frankfurt a. M.: die Deutsche Effecten u. Wechselbank und Gebrüder Bethmann.

Die Einlösung der ausgelosten Schuldverschreibungen und Coupons der 4% galizischen Landesanlehen vom Jahre 1904 und 1905 erfolgt nur:

in Lemberg: bei der Landes-Kassa.

Vom Landesausschusse des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt Grossherzogtume Krakau.

Lemberg, am 1 Februar 1907.

L. 17515.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyska i racic w kraju c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenia z 5. i 22. stycznia b. r. l. 1605 i 8847 zarządza na podstawie §§ 3., 20. i 26. ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. p. p. L. 35) i rozporządzenia wykonawczego z 12. kwietnia 1880 (Dz. p. p. L. 36) aż do odwołania co następuje:

I.

Celem powstrzymania dalszego rozwleczenia się zarazy i rychłego jej stłumienia ustanawia się zapowietrzone przestrzenie, obejmujące następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

a) **w powiecie politycznym Horodenka**: Hawrylak, Obertyn, Żabokruki, Żuków;

b) **w powiecie politycznym Tłumacz**: Chocimierz, Chomiakówka, Czarnołożce, Hryniowce, Jezierzany, Kolińce, Krzywotuły nowe, Krzywotuły stare, Markowce, Odaje ad Słobódka, Przeniczniki, Puzniki, Tarnowica polna.

Te obszary są zamknięte do wprowadzania, przeprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku.

W tych obszarach zamkniętych wzbronione jest: Odbywanie targów, wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie).

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa z powodu wybuchu zarazy w pewnych miejscowościach nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa w Horodence i Tłumaczu upoważnione są udzielać, w wypadkach uwzględnienia godnych, pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych celem aprowizacyi miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego na natychmiastową rzeź, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

II.

W sprawie wywozu zwierząt racicowych z niezamkniętych obszarów Galicyi poza granice kraju postanawia się:

Wywóz bydła rogatego, owiec i kóz.

1. Bydło rogate, owce i kozy z wolnych od zarazy i nie zamkniętych gmin i obszarów dworskich powiatów politycznych: Bohorodczany, Borszczów, Brody, Buczacz, Cieszanów, Czortków, Dolina, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kosów, Nadwórna, Peczeniżyn, Rawa, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tłumacz, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, Żółkiew wolno przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów, wywozić do innych krajów koronnych:

a) **na natychmiastową rzeź bez ograniczenia**:

b) na wolne targi pod warunkiem, że przed wyprowadzeniem zwierząt z miejsca pochodzenia weterynarz urzędowy sprawdzi każdym razem niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości (gminie i ob. dworskim) i uwidoczni to na paszportach, oraz, że zwierzęta przeznaczone do transportu będą bezpośrednio po tem zbadaniu odstawione do stacyi kolejowej pod konwojem i tam natychmiast załadowane.

Koszta badania zwierząt w miejscu pochodzenia i koszta odkonwojowania zwierząt, przeznaczonych do transportu ponosić ma strona.

Posyłki bydła rogatego z wymienionych powiatów politycznych, co do których nie dopełniono tego warunku (rewizyi weterynarskiej wszystkich zwierząt racicowych w miejscu pochodzenia), mogą być wywożone na wolne targi w innych krajach koronnych tylko z centralnej targowicy bydlęcej w Krakowie, a mianowicie:

α) o ile pochodzą z powiatów politycznych: Borszczów, Brody, Cieszanów, Czortków, Dolina, Husiatyn, Kałusz, Kosów, Peczeniżyn, Skałat, Śniatyn, Stryj, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, już w 24 godzin po nadejściu na tę targowicę, dopóki rzeczone powiaty są całkowicie wolne od zarazy pyskowo-racicowej i zarazy płucnej, a zwierzęta zarówno przy wyładowaniu jak i przy załadowaniu na stacyi kolejowej w Krakowie, okażą się zupełnie zdrowe i niepodejrzane;

β) o ile zaś będą pochodzić z wolnych od zarazy i niezamkniętych miejscowości powiatów politycznych: Bohorodczany, Buczacz, Horodenka, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Nadwórna, Rawa, Sokal, Stanisławów, Tłumacz, Żółkiew, dopiero po odbyciu bez zarzutu 5-dniowej obserwacyi weterynarskiej w stajniach tej targowicy, licząc od chwili załadowania transportu w stacyi nadawczej.

2. Przepisy, tyczące się wywozu bydła rogatego, owiec i kóz z innych powiatów politycznych oraz miast Krakowa i Lwowa do królestw i krajów zastąpionych w Radzie Państwa pozostają niezmienione.

3. W celu zapobieżenia zawleczeniu zarazy pyska i racic do państwa niemieckiego i utrzymania wolnego eksportu do tego państwa stosownie do obwieszczeń z 28. lutego 1902 L. 22.805, 30 marca 1904 L. 12.024 i rozporządzenia z 3. kwietnia 1906 L. 40.550 oraz obwieszczenia z 22. kwietnia 1906 L. 47.709 postanawia się, że z powiatów politycznych: Bohorodczany, Borszczów, Brody, Buczacz, Cieszanów, Czortków, Dolina, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kosów, Nadwórna, Peczeniżyn, Podhajce, Rawa, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żółkiew wolno wywozić bydło rogate do Niemiec **tylko za specyalnem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.**

Wyjątek stanowi bydło rogate z wymienionych powiatów **dopóki w nich nie panuje zaraza płucna lub pyska i racic** wprowadzone do oddziału centralnej targowicy bydlęcej na bydło przeznaczone do państwa niemieckiego, którego wywóz z tego oddziału targowicy do Niemiec odbywać się może bez specyalnego pozwolenia c. k. Namiestnictwa, jeżeli zachowano warunki konwencyi weterynaryjnej z Niemcami ogłoszonej w Dz. p. p. Nr. 25 ex 1906 i postanowienia reskryptów z 3. marca 1902 l. 22.805, 30. marca 1904 l. 12.024 3. i 22. kwietnia 1906 l. 40.550 i 47.709, tudzież, jeżeli przed wysłaniem na targowicę weterynarz urzędowy sprawdzi na koszt strony niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w miejscu pochodzenia (gminie i obszarze dworskim), bydło przeznaczone do transportu stosownie poznaczy, umieści w zupełnem odosobnieniu od innych zwierząt racicowych i postawi pod strażą w 5-dniową obserwacyę, a po jej upływie i ponownem stwierdzeniu przez weterynarza urzędowego niepodejrzanego stanu zdrowia, obserwowane zwierzęta będą odstawione pod konwojem do najbliższej stacyi kolejowej i tam bezzwłocznie załadowane przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów.

Bydło rogate, które nie odbyło 5-dniowej obserwacyi w miejscu pochodzenia, a co do którego wypełniono inne warunki przytoczone w poprzednim ustępie, może odbyć tę obserwacyę w stajniach targowicy krakowskiej, przeznaczonych na bydło wywożone do Niemiec, przyczem okres obserwacyjny liczyć się ma od chwili załadowania zwierząt do wagonów w stacyi nadawczej.

Na paszportach takich transportów należy podać dzień i wynik badania zwierząt, ich znaki, datę rozpoczęcia i ukończenia obserwacyi ewentualnie dzień i godzinę ich załadowania, oraz okoliczność, że zwierzęta pochodzą z politycznych powiatów wolnych od zarazy płucnej oraz pyska i racic i mają być wprowadzone do oddziału względnie do stajen targowicy krakowskiej, przeznaczonych na bydło do Niemiec celem odbycia obserwacyi.

Z innych powiatów politycznych oraz z miast Krakowa i Lwowa wolno, dopóki w nich nie panuje zaraza płucna lub pyska i racic, wywozić i nadal bydło rogate do Niemiec przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów pod warunkiem, że przed wyprowadzeniem zwierząt z miejsca pochodzenia weterynarz urzędowy sprawdzi każdym razem niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości i uwidoczni to na paszportach, oraz, że zwierzęta, przeznaczone do transportu będą bezpośrednio po tem zbadaniu odstawione do stacyi nadawczej pod konwojem i tam natychmiast załadowane przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów

Wywóz świń.

a) Z wolnych od zarazy i niezamkniętych miejscowości powiatów politycznych: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kraków powiat i miasto, Krosno, Limanowa, Mielec, Myślenice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Pilzno, Podgórze, Ropczyce, Tarnów, Wadowice, Wieliczka i Żywiec można i nadal wyprowadzać do innych krajów **świnie rzeźne, użytkowe i hodowlane**, pod warunkami przytoczonymi w punktach I. i III. obwieszczenia z 27. lutego 1904 l. 26.421.

b) Z wolnych od zarazy i niezamkniętych miejscowości powiatów politycznych: Bóbrka, Brzeżany, Brzozów, Cieszanów, Dobromil, Drohobycz, Gródek, Jarosław, Jaworów, Kolbuszowa, Łańcut, Lisko, Lwów powiat i miasto, Mościska, Nisko, Podhajce, Przemyśl, Przemyślany, Przeworsk, Rohatyn, Rudki, Rzeszów, Sambor, Sanok, Stary Sambor, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnopol, Trembowla, Zborów, Złoczów, i Żydaczów wolno **świnie rzeźne** wyprowadzać tylko na rzeź do miejscowości i na warunkach wymienionych w punkcie II. obwieszczenia 27. lutego 1904 l. 26.421.

c) Z wolnych od zarazy i niezamkniętych miejscowości powiatów politycznych: Bohorodczany, Borszczów, Brody, Buczacz, Czortków, Dolina, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kosów, Nadwórna, Peczeniżyn, Rawa ruska, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tłumacz, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, Żółkiew można **świnie rzeźne** wyprowadzać:

α) tylko **na natychmiastową rzeź** do rzeźni publicznych miejscowości wymienionych w obwieszczeniu z 27. lutego 1904 l. 26.421 pod literą „A", oraz do rzeźni w Boguminie (Oderberg), Donawitz, Hohenelbe, Świtawie [Zwittau (Morawa)] i Wiedniu;

β) do miejscowości zaś i na warunkach wymienionych w punkcie II. obwieszczenia z 27. lutego 1904 l. 26.421, jeżeli wszystkie świnie przeznaczone do wywozu będą bezpośrednio przed wpędzeniem do chlewów spędowych uznane przez weterynarza za niepodejrzane, przy wpędzie do chlewów, w których mają pozostawać przez 48 godzin w ścisłem odosobnieniu, stosownie poznaczone, a po upływie tego czasu okażą się przy ponownem badaniu weterynarskiem niepodejrzane.

Okoliczność, że świnie były przez 48 godzin pod nadzorem weterynarskim, oraz dzień i godzinę wpuszczenia do chlewów spędowych jakoteż wypędzenia z chlewów ma weterynarz zawsze uwidocznić na paszporcie okładkowym.

Świnie nabyte sposobem tak zwanym domokrążnym nie mogą być dopuszczone do obrotu handlowego, a mianowicie do transportu koleją (obw. c. k. Namiestnictwa z 27. marca 1903 l. 24.902).

Na paszporcie okładkowym transportu zwierząt racicowych, przeznaczonych do wywozu poza granice kraju winien weterynarz wykonujący oględziny podać numer wagonu oraz zanotować, że zwierzęta przeznaczone są na natychmiastową rzeź (zur sofortigen Schlachtung) względnie na wolny targ (auf freien Markt).

Obwieszczenie niniejsze nie narusza w niczem przepisów normujących obrót zwierzętami racicowemi wewnątrz kraju.

Przekroczenia tego rozporządzenia które wchodzi w wykonanie dnia 10. lutego 1907 karane będą według § 45 ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, 8. lutego 1907.

L. 17.321.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z 5. lutego 1907 l. 4661/628 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych co do wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z Węgier, do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Na podstawie zarządzeń c. k. Starostw w Bruck an der Leitha (nad Litawą) i Gänsendorf zakazane jest z powodu panującej zarazy pyskowej i racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z granicznego powiatu sądowego Pozsony łącznie z miastem Szent-György (komitat Pozsony) na Węgrzech, jakoteż na podstawie zarządzeń c. k. Starostw w Luttenberg i Radkersburg z powodu panującego pomoru świń wprowadzanie świń z granicznego powiatu sądowego Muraszombat (komitat Vas) na Węgrzech do tutejszego obszaru.

Co się podaje do powszechnej wiadomości, nawiązując do rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 31. stycznia 1907 l. 3921/515 ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 4. lutego 1907 l. 15.360 (Gazeta Lwowska z 6. lutego 1907 Nr. 29).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7. lutego 1907.

L. 15604

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercogowinie c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenie z 6/1 1907 l. 173528/06 zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 25/1 1907 l. 2890/387 pod względem wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercogowiny co następuje:

Z powodu panującego pomoru świń zakazuje się wprowadzania świń do Galicyi z następujących powiatów: Banjaluka B., Bihač B. Gradiska, B. Petrovas, Dervent, Gradacac, Priedor, Prnjavor, Sarajevo, Srebrenica, Višegrad i Zepče.

Pod względem wprowadzania bitych świń w stanie niepoćwiartowanym obowiązują i nadal dotychczasowe postanowienia.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" karane będą według ustawy z 24/5 1882 (Dz. pr. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lutego 1907.

L. 15008

Obwieszczenie.

Według obwieszczenia król. węg. Ministerstwa rolnictwa z 25/1 1907 l. 4874 wzbronione jest:

1) z powodu pomoru świń wprowadzenie świń z powiatu politycznego Stryj;

2) z powodu róży wąglikowej wprowadzenie świń z powiatów politycznych Jasło, Kosów i Myślenice do Węgier.

Natomiast wszystkie poprzednie zakazy wprowadzania zwierząt do Węgier z powiatów tu nie wymienionych są zniesione.

Co się podaje do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 28/1 1907 l. 3572/481 w dalszym ciągu obwieszczenia z 12/11 1906 l. 147841 (Gazeta Lwowska z 14/11 1906 Nr. 260).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lutego 1907.

L. cz. C. I. 37/7 (1) (947)

Edykt.

Przeciw Michałowi i Kaśce Daniłkom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu niżej wymienionego przez Ołeksę Pysyka z Lubień pozew o uznanie prawa własności parcel gruntowych 2543/1 i 2543/4.

Na podstawie pozwu wyznaczył sąd termin na dzień 7 marca 1907 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Michała i Kaśki Daniłków ustanawia się pana dr. Samuela Nebenzahla adwokata w Krakowcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała i Kaśkę Daniłków w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krakowiec, dnia 27 stycznia 1907.

L. cz. C. I. 310/6 (1) (959)

Edykt.

Przeciw Janowi Kanas, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Mechla Dienera w Zbarażu pozew o uznanie własności i wydanie z lasu 300 sztuk progów i 32 tramów dębowych.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 22 lutego 1907 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Jana Kanasa ustanawia się pana dr. Natana Steina adwokata krajowego w Zbarażu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zbaraż, dnia 21 stycznia 1907.

L. cz. Prez. 383 (18/7) (785)

Obwieszczenie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie ustanowiło dla Trybunału sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie na I. zwyczajną 4 marca 1907 rozpocząć się mającą kadencyę przewodniczącym c. k. radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego Wilhelma Seidla, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Kazimierza Kropaczka, c. k. radców sądu krajowego wyższego Władysława Jaśkiewicza i Władysława Peszkowskiego, oraz c. k. radców sądu krajowego Józefa Barona, Ludwika Niecia, Macieja Jarosiewicza, Ernesta Wernera, dra Franciszka Mietelskiego i Bronisława Kijasa.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 26 stycznia 1907.

L. cz. C. I. 14/7 (1) (801)

Edykt.

Przeciw Seinwlowi Hermanowi z Dębicy z miejsca pobytu nieznanego, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Lejzora Spirę pozew o 300 kor. na podstawie którego wyznaczono termin na dzień 31 stycznia 1907 godz. 3¾ po południu Nr. 6.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się Getzla Silbermana w Dębicy kuratorem, który go będzie zastępywał w powyższej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dębica, dnia 31 stycznia 1907.

L. cz. L. 152/07 (1031 1—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie, wzywa niniejszem tych, którzyby po myśli § 25 ust. not. mieli roszczenia do kaucyi bł. p. Bernarda Grosmana, jako byłego c. k. notaryusza w Lutowiskach, by roszczenia te w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Izbie tutejszej tem pewniej zgłosili, ileże w razie przeciwnym po upływie powyższego terminu bez względu na ich roszczenia udzieli się przyzwolenia na dewinkulacyę tej kaucyi i wydanie jej osobom ku temu uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 5 lutego 1907.

L. cz. C. I. 20/7 (1) (984 1—3)

Edykt.

Przeciw Annie Chudej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Grzymałowie przez Komitet kościelny działający imieniem Skarbony kościelnej w Ostapiu pozew o uznanie prawa własności połowy realności lk. 291 w Ostapiu obj. whl. 203 gm. Ostapie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22 lutego 1907 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Anny Chudej ustanawia się pana adw. dr. Hermana Koflera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Chudą w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 24 stycznia 1907.

L. cz. Cg. I. 14/7 (3) (972)

Edykt.

Przeciw Szymonowi Malikowi z Siemiowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Zdzisława Wolskiego w Siemiowie pozew o 1244 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencya na 14 lutego 1907.

Celem strzeżenia praw Szymona Malika ustanawia się pana adw. dr. Wachtla w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzi Szymona Malika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 14 stycznia 1907.

L. cz. Cw. IV. 380/7 (1) (832)

Edykt.

Przeciw p. Andruchowi Sawranowi, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do niżej wymienionego sądu przez Simę Habermann w Bóbrce pozew wekslowy o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do trzech dni zapłatę, lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Raresa we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 18 stycznia 1907.

L. cz. C. 17/7 (1) (880)

Edykt.

Przeciw Tomaszowi Hutnemu z Przeciszowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Jana Sanoka, kupca w Przeciszowie pozew o 960 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 lutego 1907 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Tomasza Hutnego ustanawia się pana Józefa Momota, wójta w Przeciszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Tomasza Hutnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 25 stycznia 1907.

L. cz. C. II. 34/7 (1) (941)

Edykt.

Przeciw Justynowi Begejowiczowi, Celestynie Gebauer i Sabinie Begejowicz, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Jadwigę Denkstein, Józefę Fromman, Władysława Wojtana i Maryę Wojtan pozew o uznanie pretensyi 600 złr. m. k. za zgasłe i wykreślenie prawa zastawu dla tej sumy w whl. 507 gm. Folwarki wielkie.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13 lutego 1907 godz. 8 rano w tutejszym sądzie biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dra Glasberga adwokata w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w tym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brody, dnia 16 stycznia 1907.

L. cz. C. I. 24/7 (2) (949)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Roszkiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Jana Roszkiewicza z Nowosiółki pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 262 ks. gr. gm. Nowosiółka.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie biuro Nr. 8 audyencyę do rozprawy na 16 lutego 1907 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Roszkiewicza ustanawia się pana Wojciecha Konopskiego w Nowosiółce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Roszkiewicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 30 stycznia 1907.

L. cz. E. 1800/6 (6). (897)

W sprawie Ilka Hliwy jako cesyonaryusza Antoniego Rachla przeciw Tymkowi Waryanowi o 500 kor. zpn. zastanawia się pozwoloną w myśl uchwały c. k. sądu powiatowego w Gorlicach z dnia 19 października 1906 liczba czynności E. 1800/6 (1) egzekucyę przez licytacyę realności lwh. 114 ks. gr. gm. kat. Ropica ruska objętej Tymka Waryana Własnej, wskutek wniosku ze strony cesyonaryusza wierzyciela egzekucyę popierającego po myśli § 20 ust. 3 ord. egz.

Przed upływem 6 miesięcy ponowna licytacya tej realności, dla ściągnięcia tej samej wierzytelności, żądaną być nie może.

Kancelarya c. k. Sądu powiatowego, Oddział X.

Gorlice, dnia 28 stycznia 1907.

L. cz. Cw. III. 312/7 (1) (966)

Edykt.

Przeciw Emanuelowi Herzigowi ostatnio w Sanoku zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajow. jako handlowego we Lwowie przez Galicyjską Kasę Oszczędności we Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 750 koron.

Na podstawie pozwu wydanym został dnia 16 stycznia 1907 nakaz zapłaty do l. czyn. Cw. III. 312/7 (1).

Celem strzeżenia praw Emanuela Herziga ustanawia się pana adwokata dr. Józefa Herziga we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Emanuela Herziga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 16 stycznia 1907.

L. cz. C. I. 14/7 (2) (948)

Edykt.

Przeciw Jewce Lewko, której miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Iwana Bara na syna Jurka pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 25 gm. Kobylnica wołoska.

Na podstawie pozwu wyznaczył sąd termin do rozprawy na dzień 9 marca 1907 godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Jewki Lewko ustanawia się pana Fedka Barana w Kobylnicy wołoskiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jewkę Lewko w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krakowiec, dnia 2 lutego 1907.

L. cz. Bh. 3729/6 (963)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że c. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie na zasadzie ustawy z 19 maja 1874 l. 70 dz. pp. podaniem wniesionem 24 czerwca 1903, które w sądzie tutejszym przeglądnąć można, żąda przeniesienia z ksiąg hipotecznych gminy kat. Rawa ruska tudzież z księgi kolejowej linii Lwów Bełzec (Tomaszów) do księgi kolejowej linii Jarosław Sokal gruntów wolnych od wszelkich ciężarów.

Wzywa się tedy wszystkich, którzyby się czuli pokrzywdzonemi żądaniem przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych odpisaniem wolnych od ciężarów gruntów i dopisaniem ich do księgi kolejowej, ażeby swoje roszczenia najdalej do 10 marca 1907 zgłosili, a zarazem zaznacza się, że prawa rzeczone, któreby dopiero dnia 10 stycznia 1907 jako dnia wywieszenia edyktu na tablicy sądowej lub po tym dniu na gruntach do księgi kolejowej przenieść się mających przeciw poprzednim posiadaczom nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy przeniesieniu do księgi kolejowej i tylko na ten wypadek i o tyle będą skuteczne o ileby przeniesienia tych gruntów do księgi kolejowej zaniechano.

Termin wyznaczony wyżej do zgłoszeń nie może być przedłożony, niedopuszczalne też jest przywrócenie tego terminu do pierwotnego stanu w razie zaniedbania takowego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rawa, 27 grudnia 1906.

L. 107/907 (968)

Edykt.

Dr. Henryk Schorntein, Adwokat w Krakowie przesiedla się dnia 15 kwietnia 1907 do Dobczyc.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Kraków, dnia 25 stycznia 1907.

L. cz. C. XXV. 61/7 (1) (828)

Przeciw Baruchowi Willer, którego życie i miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez dr. Szymona Schaffa adwokata we Lwowie pozew o wykreślenie poz. 3 C. z realności obj. whl. 318/II we Lwowie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy ustnej na dzień 26 lutego 1907 godz. 10 przed południem, sala Nr. VIII.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Ozyasza Standa adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXV.

Lwów, dnia 25 stycznia 1907.

L. cz. C. VIII 45/7 (2) (996)

Edykt.

Przeciw Samuelowi i Antoninie Goldbergom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu pow. S. I. we Lwowie przez Wilhelma Friedmana kupca we Lwowie pozew o 380 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 lutego 1907, godz. 9 przed poł., Sala Nr. 5.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana adw. dr. Szymona Flaschnera we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział VIII.

Lwów, dnia 30 stycznia 1907.

L. cz. C. I. 14/7 (1) (982 1—3)

Edykt.

Przeciw Aleksandrowi Cepuchowi z Milatyna starego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Bank kredytowy w Busku stow. zarej. z ogr. poręką pozew o zapłacenie kwoty 200 kor. 190 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 19 lutego 1907 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 2 tutejszego sądu.

Celem strzeżenia praw Aleksandra Cepucha ustanawia się pana Jana Stadnika wójta w Milatynie starym kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Aleksandra Cepucha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Busk, dnia 1 lutego 1907.

L. cz. C. I. 27/7 (1) (980)

Edykt.

Przeciwko Andrijowi Powanda i Teodorowi Hruby, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Iwana Błychę i Naćki z Hawranów Petryk pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 45 ks. gr. gm. kat. Jasiel objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 11 lutego 1907 o 9 rano w biurze Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bukowsk, dnia 31 stycznia 1907.

L. cz. Cw. 68/7 (2) (937)

Edykt

Przeciw Samuelowi Reich, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Wolfa Feuersteina pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 374 kor. 61 hal.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana dr. Sternhella adw. w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stryj, dnia 19 stycznia 1907.

L. cz. Cw. 100/7 (1) (935)

Edykt.

Przeciw Aleksandrowi Grabie Pliwko Czarnowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Bank zaliczkowy w Jaśle pozew o 18.000 koron.

Na podstawie pozwu wydany został wekslowy nakaz zapłaty z dnia 29 stycznia 1907 ad Cw. 100/7 (1).

Celem strzeżenia praw Aleksandra Grabie Pliwko Czarnowskiego ustanawia się pana dr. Józefa Baranowskiego adw. w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 29 stycznia 1907.

Spadki.

L. cz. A. 261/06 (3) (867 1—3)

W Byszkach zmarli Jan i Michał Wicynscy, synowie Antoniego, właściciele gruntowi bezdzietni i bez testamentu.

Gdy powołany do dziedziczenia bratanek Michał Wicyński, syn Hryńka, nie jest znany z miejsca pobytu, wzywa się go, by w ciągu roku zgłosił się do sądu i wniósł deklaracyę spadkową, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, przeprowadzi sąd rozprawę spadkową z ustanowionym kuratorem Janem Kuflińskim z Byszek i ze znanymi spadkobiercami.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 8 stycznia 1907.

L. cz. T. 87/6 (2) (911 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy: Oberschlesische Eisenbahn-Bedarfs Aktiengesellschaft in Friedenshütte (Schląsk pruski) wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch udziałów kuksowych gwarectwa rudy żelaza i węgla kamiennego „Czerna", mianowicie udział (1/10) kuksu N. V i udział (1/10) kuksu Nr. XXXIII.

Posiadacza powyższych udziałów kuksowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 9 stycznia 1907.

L. cz. A. 422/6 (4) (820 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, że w dniu 23 września 1906 w Olchawie zmarła Małgorzata Machał bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Piotr Machał kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wiśnicz, dnia 30 listopada 1906.

Amortyzacye.

L. cz. Nc. IV. 6/7 (2) (816 1—3)

Na wniosek p. Władysława Rybotyckiego, dyrektora lasów w Rudce, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do książeczki oszczędności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie Nr. 434 na 2056 kor. 1 h. opiewającej na imię Władysława Rybotyckiego.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, by praw swych dochodził w ciągu sześciu tygodni, inaczej bowiem książeczkę tę uzna się za nieważną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sieniawa, dnia 26 stycznia 1907.

Doniesienia prywatne.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 13. maja 1906 r. (Czas środkowo-europejski)

Do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. przych.	
12·20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/6 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4 wł.), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny-Watry i Suczawy.
2 31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia ,Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza, (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	6·10	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję od 1/6 do 30/9 wł. niedzielę i rz. k. święta), Körözmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy
—	7·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·29	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	7 50	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.
—	8·15	z Sambora, M. Laborcza, Sanoka, Chyrowa.
—	8·18	z Jaworowa.
—	8 45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Zakopanego (przez Podgórze Płaszów), Wieliczki, Orłowa, (p. Tarnów), M Laborcza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	10·05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	10·35	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	11 45	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.
1 30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
1 40	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.
—	1·50	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2 20	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	3 55	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·37	z Jaworowa.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5 25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	5 50	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·45	z Iekan, Żydaczowa. Kałusza Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
7 40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·05	z Iekan, (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. odch.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p Tarnów).
2·51	—	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö (od 1/5 do 30/9 wł.). Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.
—	4·05	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mözö Laborcza, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca, (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·15	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/5 do 30/9), Suczawy.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.
—	6·55	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8 25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego, (p. Podgórze Pł. od 25/6 do 15/9 wł.).
—	8·55	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (1/7 do 15/9).
—	9 20	do Iekan Worochty (od 1/6 do 30/9 wł. w niedzielę i święta rz. k.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·55	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa.
—	10·45	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·21	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Iekan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
3 45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.
—	2·30	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	3·30	do Kołomyi, Żydaczowa.
—	4·05	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·15	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	5·58	do Stanisławowa, Czortkowa, Husiatyna
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·15	do Podwołoczysk.
—	6·25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sącza, Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	7·25	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·50	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	10·05	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.).
—	10·40	do Iekan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna (od 1/6 do 30/9 co niedzieli i święta rz kat.), Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·30	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 7 07, przed południem, 3·25, 5·09 po połud. i 8 20 wieczór, (od 6 maja do 23 września wł. w niedziele i rz. kat. święta), 10·00 przed połud., 1·46 po południu, (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 1 15 po południu, (od 13/5 do 9/9 wł. codziennie) 9·25 wieczór, (od 13/5 do 9/9 w niedziele i rz. kat. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 13/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 6 05 rano, 2·28, 3·40 i 5·36 po południu, (od 6/5 do 23/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 9·00 przed połud. i 12·40 po połud. (od 1/6 do 31/8 wł. codziennie) 8 34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 9·15 przed połud., (od 13/5 do 9/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połud., (od 13/5 do 9/9 codziennie) 3·14 po południu.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta)

Do Lubienia 2·01 po połud. (od 13/5 do 16/9 w niedziele i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamcze“

posp.	osob.	
—	7·00	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
—	11·25	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor
2·05	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa
—	5·25	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Z dworca „Podzamcze“

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa
—	11 15	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa,
2 36	—	Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa
—	6·37	Podwołoczysk,
—	10·08	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, illustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można przez cały dzień w biurze miejskim c. k kolei państwowych, Pasaż Hausmana l. 9

Konkurs.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ogłasza niniejszem konkurs na jedno stypendyum z fundacyi jubileuszowej imienia Najjaśniejszego Pana Cesarza Franciszka Józefa, utworzonej przez galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie aktem fundacyjnym z dnia 28 lutego 1900 r.

Stypendyum wynosi 200 koron rocznie i wypłacone będzie w ratach półrocznych z dołu.

Upoważnione do ubiegania się o stypendyum są uczęszczające do jakichkolwiek szkół publicznych dzieci urzędników i funkcyonaryuszy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, którzy przynajmniej przez 10 lat pracowali w biurach Towarzystwa, tudzież sieroty po takich urzędnikach i funkcyonaryuszach.

Stypendyum nadaje Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Ubiegający się przedłożyć mają Dyrekcyi dowody dotychczasowych postępów w naukach, tudzież metrykę chrztu, a to w terminie do dnia 28 lutego 1907 r.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

We Lwowie, dnia 26 stycznia 1907.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.